Kraków. Sw.Anny 2
PT.Biblioteka Jagiellońska

SZCZEGÓŁY PAKTU FRANCUSKO-NIEMIECKIEGO

Wydanie A B C

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok IV. | Prenumerata z dostawą . . 2·75 | Lwów, piątek 4 listopada 1938 r. | Codzienne korespondencje z prowincji | Nr. 304

Historyczna konferencja w Wiedniu

Narada min. Ciano z marsz. Göringiem — Niespodziewane tarcia w łonie delegacji słowackiej — Głosy prasy węgierskiej

Wiedeń, 3. 11. (PAT) Włoski minister spraw zagr. hr. Ciano z otoczeniem przybył wczoraj o godz. 9 na dworzec zachodni w Wiedniu, powitany na dworcu przez ministra von Ribbentropa, namiestnika dr. Seyss Inquarta oraz komisarza Rzeszy Buegckia. — Ludność Wiednia zgotowała włoskiemu ministrowi serdeczną owację.

Min. Ciano po przejściu przed frontem batalionu honorowego z orkiestrą odjechał z dworca w towarzystwie min. von Ribbentropa do hotelu, dokąd niebawem przybył feldmarszałek Goering, bawiący w Wiedniu na polowaniu, który odłożył swój wyjazd do Berlina, celem spotkania się z min. Ciano.

Po dłuższej rozmowie z feldmarszałkiem Goeringiem, min. Ciano odbył konferencję z min. von Ribbentropem, po czym obaj udali się do pałacu Belvedere, gdzie odbędą się obrady w sprawie granicy węgiersko-czeskiej.

Wiedeń, 3. 11. (PAT) Wczoraj przed południem przybyli tu premjet słowacki Tiso i minister sprawiedliwości Durczański. Bawiący w Wiedniu prof. Tuka również należy do składu delegacji słowackiej.

Wiedeń, 3. 11. (PAT) Zgodnie z zapowiedzią, wczoraj o godz. 11 min. 30 zebrały się delegacje 4 państw zainteresowanych w pałacu belwederskim dla rozpoczęcia konferencji. Przewodniczy jako gospodarz minister von Ribbentrop.

W KONFERENCJI BIERZE UDZIAŁ TYLKO PO 2 PRZEDSTAWICIELI KAŻDEGO PAŃSTWA.

Stronę niemiecką reprezentują — v. Ribbentrop i Woermann, stronę włoską — min. Ciano z szefem swego gabinetu, stronę węgierską — min. Kanya oraz podsekretarz stanu Csaky, zaś stronę czeskosłowacką — min. Chvelkovsky i poseł Krno.

Zwróciło powszechną uwagę, iż NA KONFERENCJĘ NIE PRZYBYŁ PREMIER SŁOWACKI TISO.

W związku z tym rozeszła się pogłoska, że między nim a min. Chvalkovsky'm zaszły pewne nieporozumienia, wskutek czego premier Tiso powstrzymał się od przyjazdu.

Pierwszy etap konferencji wiedeńskiej został zamknięty o godz. 14. W tej fazie konferencji ministrom Ribbentropowi i hr. Ciano referowali sprawę delegaci Węgier i Czechosłowacji. — Wkrótce potem wszyscy delegaci udali się na śniadanie, wydane przez min. Ribbentropa. Śniadanie to potrwa przypuszczalnie do godz. 16. O tej godzinie zbiorą się arbitrzy celem powzięcia ostatecznej decyzji. Według dotychczasowych przypuszczeń decyzja ta zapadnie około godz. 18.

Obecni w Wiedniu przedstawiciele prasy zagranicznej zostali zaproszeni do pałacu belwederskiego na godz. 17.45, gdyż mają oni asystować przy podpisywaniu ostatecznego układu

* * *

Budapeszt, 3. 11. (PAT) Według ogólnych zapowiedzi prasy węgierskiej, konferencja arbitrażowa w Wiedniu dziś o godz. 18 zakończy obrady i ogłosi decyzje. Prasa oczekuje tych decyzji, dając wyraz przekonaniu, że życzenia Węgier będą uwzględnione.

Dzienniki wyrażają wdzięczność dla Włoch i Niemiec za podjęcie się arbitrażu oraz w słowach szczególnie serdecznych mówią o poparciu, jakiego sprawą węgierską doznała ze strony Polski.

Moralne poparcie Polski — pisze „Magyar Ujsag" — było jednym z głównych źródeł naszej siły w walce dyplomatycznej o słuszne prawa Węgier. Skuteczne poparcie Polski podziałało rozstrzygająco jeśli chodzi o położenie końca praskiej polityce przewlekania.

„Uj Magyarsag" podkreśla, że jeżeli to jeszcze w ogóle możliwe, sympatia Węgier do Polski jeszcze bardziej się wzmocniła.

ZWYCIĘSTWO TEZY WĘGIERSKIEJ

WIEDEŃ (PAT) 3. 11. W godz. wieczornych ogłoszono decyzję arbitrów w sprawie zmiany granicy między Czechosłowacją a Węgrami. Na mocy tej decyzji do Węgier przyłączonych zostaje następujących osiem miast: Komarno, Nowe Zamki, Luczeniec, Rimska Sobota, Rożnawa, Koszyce, Użhorod i Munkaczew.

Marszałek Śmigły-Rydz przyjął dr. Z. Stahla

Warszawa, 3. 11. (PAT.) Dziś w godzinach przedpołudniowych Pan Marszałek Śmigły Rydz przyjął dr Zdzisława Stahla, docenta Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie.

Nominacja p. J. Kożuchowskiego

Warszawa, 3. 11. (Tel. wł. — l. r.) P. Prezydent R. P. mianował wiceministrem skarbu p. Józefa Kożuchowskiego.

ORYGINALNE
TOREBKI DAMSKIE
MODELE 1938/39
Przyjmujemy bony towarowe C. O. T.
ENIS
PLAC MARJACKI 7.

Narada na Zamku

Warszawa, 3. 11. (PAT) P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj w obecności p. Marszałka Śmigłego-Rydza, p. Prezesa Rady Ministrów gen. Sławoja-Składkowskiego i p. Wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

„Młoda Polska"

Warszawa, 3. 11. (Tel. wł. — l. r.) Ukazał się nowy numer miesięcznika „Młoda Polska", organu Związku Młodej Polski. Czasopismo prezentuje się zarówno co do treści jak i szaty zewnętrznej bardzo okazale.

UWAGA! UWAGA!

JAK GŁOSOWAĆ W DNIU 6-go LISTOPADA

Każdy wyborca po wejściu do lokalu wyborczego i podaniu przewodniczącemu swego nazwiska otrzyma ostemplowaną kopertę i kartę wyborczą, na której wydrukowane będą nazwiska kandydatów.

Jeżeli chcesz wybrać dwóch pierwszych kandydatów, włóż kartę do koperty, NIE ROBIĄC ŻADNYCH KRESEK ANI ZNAKÓW, — jeżeli chcesz wybrać innych kandydatów, musisz zrobić przy odnośnym nazwisku poziomą kreskę w okienku, umieszczonym na prawo od nazwiska.

W każdym razie głosując, WYBIERAJ NA POSŁÓW POLAKÓW Z OBOZU ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO

Każdy Polak musi głosować na dwóch kandydatów Polaków. ANI JEDEN POLSKI GŁOS NIE MOŻE BYĆ ZMARNOWANY!

Ustalenie granicy polsko-czechosłowackiej

przyczyni się do polepszenia stosunków obu krajów

Warszawa, 3. 11. (PAT.) Wymiana not pomiędzy posłem R. P. w Pradze a ministrem spraw zagranicznych Czechosłowacji w dniu 1. bm. ustala ostatecznie nową linię graniczną pomiędzy Polską a Czechosłowacją.

W stosunku do granicy, przyjętej miesiąc temu na Śląsku cieszyńskim i oddającej Polsce dwa powiaty, frysztacki i cieszyński, następuło wyrównanie granicy, powiększające w swym całokształcie ten obszar o niektóre części gmin powiatu frydeckiego, ściśle związane z tamtymi dwoma powiatami.

Tego rodzaju załatwienie sprawy, oparte na wzajemnym porozumieniu stwarza nadzieje co do lepszego układania się stosunków polsko - czeskich w przyszłości.

To też mając przeświadczenie, że przyszłość pomiędzy obu państwami jest ważniejszą niż doraźne korzyści i uważając, że istotniejszą rzeczą jest rozwiązanie, liczące się z obustronnymi interesami, niż szukanie jednostronnych beneficjów, rząd polski uwzględnił jak najszerzej życzenia rządu czechosłowackiego w tej sprawie.

W konsekwencji rząd polski odstąpił od plebiscytu, któryby wniósł niewątpliwie nowe niepotrzebne zadrażnienia i sprawę rektyfikacji granicy załatwił w drodze obopólnego porozumienia.

W państwie Słowackim Polska pragnie widzieć dobrego sąsiada i wiarę swą opiera na fakcie, że chodzi o naród o tej samej zachodniej cywilizacji, podobnie jak i polski, moralnie zdrowy i pełen widoków rozwojowych. Graniczące z Polską na długim odcinku Karpat, Słowacy są tym sąsiadem, którego lojalności możemy być pewni i w stosunku do którego pojęcie wspólnej granicy łączy — a nie dzieli.

Przyjazne od szeregu lat stosunki polsko - słowackie przeszły w ostatnich miesiącach pozytywnie swoją próbę, co wyraziło się w obustronnych szerokich przejawach, odpowiadających żywo tendencjom wzajemnym obu społeczeństw. Tak kształtujący się stosunek obu narodów i jego widoki rozwojowe na przyszłość, brał rząd polski pod uwagę jako ważki element przy regulowaniu polskich aspiracji terytorialnych w odniesieniu do Słowacji, zwłaszcza, że wobec niewielkiej powierzchni państwo to siłą rzeczy odczuwałoby boleśnie każdą stratę terytorialną.

Nowe wyrównanie terytorialne, uzyskane w toku ostatnich pertraktacji, włącza do Polski obszar, na którym leży kolej, idąca ze Zwardonia przez część powiatu Czadeckiego do Mostów pod Jabłonkowem i w ten sposób przypadają Polsce gminy Świętoszowice, Czarne i Skalite, zamieszkałe przez ludność rdzennie polską. Na odcinku tatrzańskim nowa granica obejmie teren Jaworzyny, który swego czasu stanowił przedmiot sporu między Polską a Czechosłowacją i gdzie znajduje się część Tatr wysokich i bielskich. Dalsze wyrównanie graniczne na rzecz Polski dotyczy odcinka Pienin, gdzie szosa idąca wzdłuż Dunajca, przypadnie Polsce, ponad to, granica na Popradzie zostanie zmieniona w ten sposób, by znana „Łopata", tamująca rozwój Zegiestowa, została objęta nową granicą. Wreszcie uwzględniono na rzecz Polski wypadki, gdzie polskie linie kolejowe znajdują się w pewnych odcinkach na terytorium słowackim.

Ostateczne uregulowanie stosunku granicznego polsko - słowackiego, jest wyrazem rozważnego i przewidującego umiaru ze strony polityki polskiej, która, wierna swym tradycjom, przez stosowanie właśnie tego umiaru w stosunkach międzynarodowych, potrafiła wzbudzić do siebie zaufanie i przyjaźń mniejszych narodów i zapewnić sobie konstruktywną z nimi współpracę. — Takie stanowisko odpowiada głęboko pojmowaniu zdrowemu interesowi państwa i jego racji stanu.

EUROPA Dziś rewelacyjna premiera EUROPA

„WIĘZIENIE BEZ KRAT"

(Prison sans barreaux)

Corinne LUCHAIRE, Roger DUCHESNE. — Znakomita para kochanków wielkiego dramatu! Film nagrodzony na „Biennale" oraz Wystawie Filmowej we Lwowie. — Karty i bilety wolnego wstępu aż do odwołania nieważne.

Organizacja żeńskiego szkolnictwa zawodowego na Śląsku Zaolzańskim

Warszawa, 3. 11. (Tel. wł. — l. r.) W miejsce dawnych szkół czeskich zawodowych żeńskich zwanych powszechnie rodzinnymi lub gospodarczymi, powołane zostaną wkrótce do życia na Zaolziu szkoły tego typu z językiem wykładowym polskim w następujących miejscowościach: Cieszyn, Karwina, Jabłonków, Bogumin i Orłowa.

W Jabłonkowie powstanie poza tym jednoroczna szkoła przysposobienia w gospodarstwie rodzinnym, w Cieszynie zaś 3-letnia szkoła zawodowa żeńska a w Karwinie 3-letnia szkoła zawodowa.

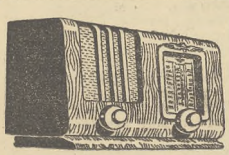

Przodujące — „ELEKTRIT" Radioodbiorniki KADET, KORDIAL, ALLEGRO, FIDELIO, EROICA — 5 najnowszych typów na rok 1939, sieciowe, uniwersalne i bateryjne.

Wyłączna sprzedaż, obsługa i pokaz: „FOTO-RADIO-PALACE" Lwów, pl. Mariacki 8 (Gmach Sprechera). Sprzedaż bez agentów i pośredników. 3612

Załobne nabożeństwo w Belwederze za spokój duszy Marszałka Piłsudskiego

Warszawa, 3. 11. (PAT.) Wczoraj o godzinie 9.30, jako w dzień Zaduszny, odbyło się w kaplicy pałacu belwederskiego nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Na nabożeństwie, które odprawił ks. biskup Gawlina, obecni byli: Pani Marszałkowa Aleksandra Piłsudska wraz z rodziną, Pan Prezydent R. P. Prof. Ignacy Mościcki, Marszałek Edward Śmigły - Rydz, prezes Rady Ministrów gen. Sławoj Składkowski, członkowie Rządu, prezes N. I. K. gen. Jakób Krzemieński, 1-szy prezes Sądu Najwyższego Supiński, 1-szy prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego Helczyński, szef Obozu Zjednoczenia Narodowego gen. Skwarczyński, podsekretarze stanu, generalicja i wyżsi wojskowi, członkowie domu cywilnego i wojskowego Pana Prezydenta R. P., najbliżsi oficerowie z otoczenia Marszałka Józefa Piłsudskiego, przedstawiciele miasta z prezydentem St. Starzyńskim, przedstawiciele Zw. Legionistów, P. O. W., Federacji P. Z. O. O. i innych.

Obecny był również korpus oficerski pułku szwoleżerów Józefa Piłsudskiego.

Katowice 3. 11. (PAT.) Dziś o godzinie 9-tej rano w kościele garnizonowym w Katowicach odprawione zostało nabożeństwo żałobne za dusze ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego, oraz za poległych i zmarłych w obronie niepodległości Polski.

Warszawa, 3. 11. (PAT.) Wczoraj, jako w dzień Zaduszny, o godzinie 12-ej nastąpiło złożenie wieńców na grobie Nieznanego Żołnierza od Pana Prezydenta R. P., p. prezesa Rady Ministrów oraz od wojska.

Imieniem Pana Prezydenta Rzplitej wieniec złożył szef gabinetu wojskowego Pana Prezydenta R. P. gen. Szally, w imieniu Rządu p. prezes Rady Ministrów gen. Sławoj Składkowski i imieniem wojska gen. Głuchowski.

Po złożeniu wieńców, orkiestra odegrała Hymn Narodowy.

Dymisja płk Gnoińskiego

Warszawa, 3. 11. (Tel. wł. — l. r.) Rozeszły się pogłoski, że w najbliższym czasie ustąpi ze swego stanowiska dyrektor naczelny Funduszu Pracy płk. Gnoiński. Płk. Gnoiński piastował przed tym urząd wojewody krakowskiego.

P. Brożek ze Str. Ludowego przed sądem partyjnym

Warszawa, 3. 11. (Tel. wł. — l. r.) Zarząd okręgowy Stronnictwa Ludowego w Krakowie uchwalił oddać pod sąd partyjny p. Edwarda Brożka, głośnego z cyklu artykułów zamieszczonych w jednym z dzienników krakowskich, w których zaatakował bardzo ostro PPS.

Anglia uznała imperium włoskie

Londyn, 3. 11. (PAT) W. Brytania postanowiła uznać imperium włoskie. Chamberlain oświadczył wczoraj w izbie gmin, że nowy ambasador brytyjski w Rzymie będzie akredytowany przy królu Włoch i cesarzu Abisynii. Decyzja ta powzięta została za zgodą dominiów.

Żołnierze sowieccy naruszyli granicę japońską

Tokio, 3. 11. (PAT.) Agencja Domei donosi: W dniu wczorajszym wtargnęło kilkunastu kawalerzystów sowieckich na obszar Mandżukuo, w punkcie oddalonym o 10 kilometrów na południowy wschód od miejscowości Manszuli. Żołnierze sowieccy zaatakowali patrol japoński i uprowadzili za granicę dwóch japońskich żołnierzy. Władze japońskie i Mandżukuo złożyły z powodu tego incydentu energiczny protest u rządu Z. S. R. R.

Pogoda w dniu dzisiejszym

Pogoda o zachmurzeniu dużym. — Miejscami przelotny deszcz. W górach śnieg. Temperatura około 10 stopni. — Umiarkowane wiatry zachodnie.

Już wkrótce rewelacyjne arcydzieło znakomitej laureatki ZOFII NAŁKOWSKIEJ

„GRANICA" w Kinie „PALACE".

Jeszcze nie przebrzmiały echa zbrodni w Gajach...

Ohydne morderstwo na listonoszu

Bandyci obrabowali wóz pocztowy

Brzeżany, 3. 11. (PAT) Na szosie między Płotyczą a Budylowem pow. Brzeżany, ZOSTAŁ NAPADNIĘTY PRZEZ 4 OSOBNIKÓW 32-LETNI LISTONOSZ KAZIMIERZ PĄCZKO, zamieszkały w BUDYŁOWIE, który wiózł do agencji pocztowej w tej miejscowości pocztę z urzędu pocztowego w Jastrzębowie.

Z ODLEGŁOŚCI 20 KROKÓW ZOSTAŁ ZATRZYMANY WEZWANIEM NAPASTNIKÓW, A GDY STRZELIŁ DO NICH 4-KROTNIE, ZRESZTĄ CHYBIAJĄC, ZOSTAŁ ZASYPANY STRZAŁAMI, KTÓRE ZRANIŁY GO W OKOLICĘ ŻOŁĄDKA I W PRAWE UDO.

Pączko począł uciekać w pole, a dwaj napastnicy ścigali go dalej, strzelając.

W ODLEGŁOŚCI 300 METRÓW PĄCZKO PADŁ, A WÓWCZAS ŚCIGAJĄCY GO POWRÓCILI DO TOWARZYSZY I OBRABOWALI WÓZ POCZTOWY, zabierając listy, w tym 5 poleconych, nie zabrawszy jednak listów wartościowych, niewątpliwie przez przeoczenie. Następnie dwaj zbiegli pieszo, a dwaj na wyprzężniętych z wozu koniach, w kierunku wsi Teofilpólka.

Pączkę odwieziono w ciężkim stanie do szpitala w Brzeżanach. ZMARŁ ON JEDNAK W CZASIE TRANSPORTU TUŻ PRZED SZPITALEM.

Dziś Kino Casino

Piękny, wielki film muzyczny, którego emocjonująca akcja rozgrywa się na tle słynnych utworów wielkich mistrzów — p. t.

RAPSODIA

W głównych rolach: OLYMPE BRADNA, GENE RAYMOND

Wspólny front „Expressu Wieczornego" i „Słowa Narodowego"

Już tylko parę dni dzieli nas od daty wyborów, od niedzieli 6 listopada, to też nic dziwnego, że gorączka przedwyborcza dochodzi do szczytu, a w niektórych wypadkach przekracza wszelkie granice przyzwoitości. Lwowska prasa brukowa prowadzi w dalszym ciągu intrygancką kampanię rzekomo w obronie „świata pracy" a w rzeczywistości dla rozbijania głosów polskich. Rzecz charakterystyczna, iż główny atak zażydzonych brukowców zwraca się przeciw kandydaturze reprezentanta polskiego rzemiosła, p. Aleksandra Semkowicza, znanego introligatora. W walce z Semkowiczem „Express Wieczorny" posłużył się nawet metodą ordynarnego kłamstwa, puszczając wiadomość, że p. Semkowicz jest dyrektorem „Książnicy-Atlas". Kłamstwo to miało zdyskredytować w oczach sfer pracowniczych kandydaturę p. Semkowicza, jako dyrektora-burżuja.

Brukowcom lwowskim przybyła pomoc ze strony endeckiego „Słowa Narodowego". Ten rzekomo „narodowy" organ sabotażystów, bojkotujących wybory, przyczepił się ostatnio — nie po raz pierwszy zresztą — do kandydatury p. Semkowicza. W „Słowie Narodowym" mają zmartwienie: czy Semkowicz wybierze mandat poselski, czy też pracę we własnym warsztacie? Troskliwość naprawdę wzruszająca! Ale nie byłoby po endecku troszczyć się o bliźniego szczerze i bez łgarstwa. A więc pisemko nałogowych warchołów i kłamców puściło taką bujdę o warsztacie introligatorskim Semkowicza:

> Warsztat jego zatrudnia kilkudziesięciu pracowników i nie może uskarżać się na brak zamówień. Przede wszystkim wchodzi tu w grę „Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych", które jest bardzo poważnym klientem, dając do oprawy do warsztatu p. Semkowicza setki tysięcy egzemplarzy. Wszystko to w najzupełniejszym porządku, gdyż dobrze jest, jeżeli te poważne sumy pieniężne pozostają we Lwowie. Strona ujemna tego stanu rzeczy wychodzi na jaw dopiero przy wyborach, gdyż oczywiście taki stosunek nie nadaje kandydatowi cech niezależności wobec tych, od których zależy udzielanie zamówień. Nie kwalifikuje to specjalnie kandydata do reprezentowania niezależnego lwowskiego mieszczaństwa.

Jeszcze większe kłopoty będzie miał p. Semkowicz po wyborach, oczywiście, jeżeli uzyska odpowiednią ilość głosów. Artykuł bowiem 44 konstytucji kwietniowej mówi wyraźnie, czego poselowi nie wolno. A więc nie wolno mu m. in. „podejmować się dostaw i robót rządowych, ani otrzymywać od rządu koncesyj lub innych korzyści osobistych".

Wtedy trzeba będzie z zamówień rządowych zrezygnować.

Decyzja będzie o tyle bardziej bolesna, iż żywot przyszłego Sejmu prawdopodobnie będzie krótki i ograniczy się tylko do uchwalenia ordynacji wyborczej.

Jak ci endecy dbają o dobór i prywatne sprawy kandydatów poselskich! Jak pięknie i moralnie powołują się na Konstytucję kwietniową! Szkoda tylko — że cały wywód „Słowa Narodowego" jest takim samym kłamstwem, jak twierdzenie „Expressu", że Semkowicz jest dyrektorem „Książnicy-Atlas". Właśnie otrzymaliśmy od p. Semkowicza oświadczenie następującej treści:

> oświadczam, że nigdy żadnej roboty z Państwowego Wydawnictwa nie otrzymywałem i nie otrzymuję, w ogóle żadnych dostaw państwowych nie mam; utrzymuję się z robót i dostaw prywatnych.

Jak z tego oświadczenia wynika informacje „Słowa N." są kłamstwem, ukutym przez tych, którzy nie mogąc znaleźć plamy na honorze człowieka, chwytają się podstępnych sposobików, żeby mu zaszkodzić w opinii, stawiając go w rzekomo dwuznacznej pozycji. Biedne „Słowo N."! Nie będzie się mogło nadal martwić: czy Semkowicz wybierze kandydowanie na posła, czy introligatorstwo. Otóż Semkowicz nie potrzebuje wybierać, może piastować mandat poselski (jeśli zostanie wybrany) i może nadal pracować w swoim zawodzie. A „Słowo Narodowe" może nadal „bujać" i zwalczać polski świat rzemieślniczy. Wdzięczna akcja dla zalganych hurra-nacjonalistów.

Piękne włosy na niedzielę osiągamy przez: „BEZ MYDŁA" Szampon Czarna główka gwarantowany nie-alkaliczny!

Po rekonstrukcji rządu Daladiera

Francja nie wprowadzi ograniczeń dewizowych

Paryż, 3. 11. (PAT) Częściowa rekonstrukcja gabinetu premiera Daladier, wywołana nominacją dotychczasowego ministra finansów Marchandeau na stanowisko ministra sprawiedliwości, zaś dotychczasowego ministra sprawiedliwości Paul Reynaud'a na ministra finansów, według niedzisiejszych prasowych zza kulis środowych narad rządu, odbyła się w warunkach wysoce skomplikowanych.

We wtorek wieczorem gdy okazało się, iż plan Marchandeau, przewidujący rekwizycję złota i dewiz, połączoną z wprowadzeniem kontroli dewiz oraz nadzwyczajnym podatkiem od dochodów i kuponów od akcyj nie został zaakceptowany przez premiera Daladier, STANĘŁA EWENTUALNOŚĆ DYMISJI CAŁEGO GABINETU.

Cała prasa zgodnie potwierdza, że PLAN MIN. MARCHANDEAU SPOTKAŁ SIĘ Z OPOZYCJĄ ZE STRONY MIN. BONNETA, CHAUTEMPSA I PAUL REYNAUD, NATOMIAST ZOSTAŁ POPARTY PRZEZ LEWE SKRZYDŁO GABINETU, T. J. PRZEZ MINISTRÓW ZAY'A I CAMPINCHI.

Min. Bonnet wychodził z założenia, iż wprowadzenie kontroli dewiz doprowadzi do zerwania 3-stronnego układu monetarnego i odbije się w sposób niekorzystny na międzynarodowej sytuacji Francji.

O ile chodzi o projekty przyszłego ministra, to prasa notuje, iż min. Paul Reynaud w żadnym wypadku nie ucieknie się do nowej dewaluacji ani kontroli dewiz.

Paryż, 3. 11. (PAT) W środę rano dotychczasowy minister finansów Marchandeau przekazał urzędowanie swemu następcy min. Paul Reynaud. Następnie premier Daladier udał się wraz z wyżej wymienionymi do pałacu Elizejskiego, aby przedstawić zgodnie ze zwyczajem nowych ministrów prezydentowi republiki.

Ponieważ min. Reynaud zażądał 5 dni do opracowania bilansu sytuacji finansowej i gospodarczej kraju, w kołach politycznych rozważana jest możliwość

ZWRÓCENIA SIĘ PRZEZ RZĄD DALADIERA DO PARLAMENTU O PRZEDŁUŻENIE PEŁNOMOCNICTW.

Min. Reynaud spodziewa się, iż swoje prace przygotowawcze ukończy do 8 listopada, pełnomocnictwa zaś wygasają 15 bm.

Jakkolwiek w kołach politycznych rekonstrukcja gabinetu wywołała o tyle ujemne wrażenie, iż okazało się, że

RZĄD NIE POSIADAŁ DOTYCHCZAS SPRECYZOWANEGO PLANU FINANSOWEGO,

to jednak nie ulega wątpliwości, iż w razie zwrócenia się do Izby, rząd otrzymałby żądane przedłużenie pełnomocnictw.

Korespondenci francuscy z Londynu i Waszyngtonu donoszą, iż odrzucenie przez francuską radę gabinetową planu „gospodarki wojennej", przedstawionego przez min. Marchandeau spotkało się z wyraźnym zadowoleniem angielskich i amerykańskich kół politycznych i finansowych.

TOWARY MODNE
MĘSKIE I DAMSKIE
A LA VILLE DE PARIS
GABRYEL STARK
LWÓW, PLAC MARIACKI 11
Raglany angielskie
Bundy — Kurtki
Sukna Leszczkowskie
Koszule wełniane
Pulowery — Rękawiczki
Kapelusze — Krawaty
Obuwie — Pończochy
Bielizna męska i damska
3808

Firma BRACIA ROTH i Ska — Magazyn futer — Lwów, pl. Mariacki 8
komunikuje: Z powodu przeniesienia magazynu z dniem 1 stycznia 1939 na LEGIONÓW 3, wyprzedajemy nasze zapasy po cenach mocno zniżonych. Prosimy korzystać z okazji
3848

Spory francusko-niemieckie załatwiane będą w sposób pokojowy

Londyn, 3. 11. (PAT.) Korespondent dyplomatyczny „Dailly Herald" przypuszcza, że w niedługim czasie,

o ile prowadzone rokowania zostaną uwieńczone powodzeniem, Francja i Niemcy ogłoszą wzajemny pakt o nieagresji.

Zdaniem korespondenta, pakt ten ogłoszony zostanie pod postacią wspólnej deklaracji, a nie w formie podpisanego i ratyfikowanego traktatu.

Każdy z obu krajów, zobowiązuje się nie atakować drugiego, lecz załatwić wszelkie spory, jakie mogą między nimi powstać za pomocą środków pokojowych.

Jak twierdzi korespondent, nowe porozumienie francuskie będzie w skutkach swoich równoznaczne z art. 2 traktatu lokarneńskiego, z tą tylko różnicą, że ustępy, odnoszące się do zdemilitaryzowanej strefy reńskiej oraz do wspólnej akcji w ramach paktu Ligi Narodów, zostaną opuszczone.

Angielska pożyczka dla Czechosłowacji

Praga, 3. 11. (PAT) Jak się dowiadujemy w dobrze poinformowanych tutejszych kołach finansowych, z wyniku kilkutygodniowych rokowań

pomiędzy bawiąca w Londynie delegacją czechosłowacką a rządem brytyjskim podpisana została umowa ramowa w sprawie pożyczki angielskiej dla przemysłu czeskiego.

Wysokość sumy nie jest na razie ustalona. Nie mniej przypuszcza się, że ogólna kwota pożyczki wyniesie od 5 do 10 milionów funtów sterlingów.

Pożyczka ta mieć będzie charakter czysto gospodarczy i przeznaczona zostanie w przeważnej części na rozbudowę sieci elektrycznej Pragi i okolicy.

Pożyczka angielska wypłacona będzie częściowo w gotówce, częściowo zaś w formie dostaw maszyn i urządzeń fabrycznych.

Wołoszyn złożył Pradze telefoniczną przysięgę wierności

Na Rusi nie ma tendencyj łączności federacyjnej z Czechami

Rzym, 2. 11. (PAT) Budapeszteński korespondent „Stampy" pisze, że zdaniem opinii węgierskiej sąd arbitrażowy w Wiedniu, opierając się na zasadzie etnograficznej, nie będzie mógł zignorować sytuacji na Rusi Podkarpackiej. Wiedeń — mówią Węgrzy — nie jest Genewą. Jedynie w Genewie można było przez 20 lat ignorować protesty Rusi. Węgrom zależy na tym, aby wiedziano o desperackim położeniu ludu ruskiego, który postara się o to, aby głos jego był słyszany. Aresztowanie premiera Brodija, oskarżonego o chęć przeprowadzenia plebiscytu, jest symptomem szczególnie wymownym, świadczącym, w jaki sposób Praga pragnie stłumić głos Rusi. Mianowanie na jego miejsce Wołoszyna jest potwierdzeniem faktu, że Pradze zależy na sfałszowaniu woli Rusinów. Nominacja ta jest zresztą nielegalna. Charakterystycznym jest fakt, że przysięgę na wiarność Pradze „Wołoszyn złożył telefonicznie. Mimo wysiłków nowego premiera ludność wciąż protestuje, żądając zwolnienia Brodija.

W konkluzji korespondent stwierdza, że w wypadku gdyby arbitraż nie chciał zająć się problematem Rusi, sprawa ta musiałaby stać się powodem dalszej napiętej sytuacji w Europie.

„Picolo" zamieszcza wywiad swego korespondenta z b. ministrem rządu Rusi Podkarpackiej, Fenclkiem, który oświadczył dosłownie: „W wypadku gdyby odstąpiono część Rusi Wegrom, pozostała część tego kraju pozbawiona miast, położonych na nizinie, nie mogłaby egzystować." Ponadto Fencik oświadczył, że na Rusi nie ma absolutnie żadnych tendencyj, zmierzających do łączności federacyjnej z Pragą. Tendencja taka została wymyślona przez rząd praski, utrzymujący swoją władzę przy pomocy bagnetów.

Rząd karpatoruski rozwiązał ruską radę narodową

Praga, 2. 11. (PAT.) Z polecenia rządu karpatoruskiego została rozwiązana ruska rada narodowa, a w jej lokalu przeprowadzono rewizję. Znalezione pieniądze zostały skonfiskowane.

Powodem tego było, że ruska rada narodowa znajdowała się pod wpływami autonomicznego związku rolniczego czyli t. zw. „kurtiakowców". — Rada reprezentowana przez b. premiera Brodija stała na stanowisku niepodzielności terytorialnej Rusi Podkarpackiej.

Rząd karpatoruski zamknął najważniejsze dzienniki, wychodzące na Rusi, a mianowicie „Ruskaja Prawda", organ Brodija, i „Nasz Put", organ min. Fencika.

Interwencja Zw. Dziennikarzy w sprawie konfiskat

Warszawa, 2. 11. (PAT) Delegacja Związku Dziennikarzy R.P. w osobach redaktorów Giełżyńskiego, Wiewiórskiego, Kozłowskiego, Piotrowskiego i Zyngera odwiedziła dyrektora Departamentu politycznego Min. Spr. Wewn. Wacława Zyborskiego i w obecności kierownika Referatu prasowego Ministerstwa radcy Piotrowicza przedstawiła aktualne postulaty prasy, wynikające ze wzmożonej w ostatnich czasach liczby konfiskat.

Przedstawiony przez delegację materiał będzie zbadany przez Ministerstwo.

———

Sto sześćdziesiąt samolotów zbombardowało Mora de Ebro

Saragossa, 2. 11. (PAT) W zażartych walkach, toczących się na zboczu gór Sierra de Caballa, poważnie współdziałało lotnictwo.

W godzinach południowych na odcinku długości 12 klm. unosiło się w powietrzu aż 160 samolotów, które obrzuciły bombami Mora de Ebro na prawym brzegu rzeki, Mora la Nueva na lewym brzegu i wieś Garcia.

Co minutę sygnał ostrzegawczy z latarni morskiej w Rozewiu

Puck, 2. 11. (PAT). Jedynie przylądek wybrzeża polskiego, Rozewie, tonie obecnie w oparach gęstej mgły, która płynąc z nad morza, zatrzymuje się u wysokich brzegów przylądka, tworząc gęstą zasłonę. Nawigacja koło przylądka jest bardzo utrudniona. Czynne są stale wszystkie syreny przeciwmgłowe, jak również automatyczna radio-latarnia, która zsynchronizowana z syrenami, nadaje co minutę sygnał ostrzegawczy.

———

Ukraińska demonstracja we Lwowie

Ukraińcy, pragnąc urządzić demonstrację z okazji zamachu na Lwów w r. 1918, zorganizowali w dniu wczorajszym „panachidę", na którą przybyło do cerkwi św. Jura około 1.500 ukraińców.

Po nabożeństwie wyruszył w kierunku miasta pochód, przy czym uczestnicy poczęli śpiewać ukraiński hymn narodowy, wznosząc okrzyki antypolskie. Pochód został natychmiast zatrzymany przez oddziały policji i rozproszony. Część uczestników przedostała się jednak na Rynek, gdzie w Ratuszu wybito kilka szyb. Władze policyjne aresztowały z miejsca 7 uczestników tej demonstracji.

Formalnie „panachida" była ogłoszona jako nabożeństwo z okazji 20 rocznicy stworzenia b. republiki ukraińskiej.

W godzinach wieczornych na ul. Friedrichów wydarzył się wypadek ciężkiego pobicia polskiego akademika, którego odstawiono do szpitala.

———

Audiencje w Spale

Warszawa, 2. 11. (PAT) P. Prezydent R.P. prof. Mościcki po uroczystości poświęcenia odbudowanego kościoła Św. Idziego w Inowłodzu przyjął w Spale przedstawicieli społeczeństwa. Przyjęci byli prezesi i dyrektorzy Izb rolniczych warszawskiej i łódzkiej, przedstawiciele Centr. Tow. Organizacji Kółek Rolniczych oraz spółdzielczości, organizacyj kobiecych, młodzieży, reprezentanci samorządu terytorialnego oraz Straży pożarnych.

Ribbentrop u Hitlera

Monachium, 2. 11. (PAT) Minister spraw zagr. Rzeszy von Ribbentrop przed swym odjazdem do Wiednia udał się do Bertesgaden, gdzie złożył kanclerzowi Hitlerowi sprawozdanie z rozmów odbytych w Rzymie.

Zmiany w rządzie francuskim

Paryż, 2. 11. (PAT) Po zakończeniu wieczornego posiedzenia gabinetu zawiadomiono, że Marchandeau opuszcza ministerstwo finansów celem objęcia teki ministra sprawiedliwości; ministrem finansów zostanie Paul Reynaud.

Osiemsetlecie zgonu Bolesława Krzywoustego

Gdynia, 2. 11. (PAT) Staraniem Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Gdyni odbyła się w auli Państw. Szkoły Morskiej uroczysta akademia z okazji osiemsetlecia śmierci króla Bolesława Krzywoustego.

Akademię zagaił prezes Towarzystwa Czarliński, Mgr. Bieniasz, dyrektor Instytutu Bałtyckiego w Gdyni, wygłosił wykład p. t. „Bolesław Krzywousty jako wódz i polityk". Po tym wykładzie odczytano wyjątki z kroniki Galla t. zw. anonima. Akademię zakończył występ chóru „Symfonia".

550 rocznica chrztu Litwy

Wilno, 2. 11. (PAT.) W Wilnie zakończył 3-dniowe obrady 11 ogólnopolski Zjazd akademicki kół misjologicznych, poświęcony 550 rocznicy chrztu Litwy. Na Zjazd, nad którym protektora t objęli metropolita wileński ks. arcybiskup Jałbrzykowski i rektor U. S. B. ks. prof. dr Woycicki, przybyło przeszło 120 delegatów i delegatek z całej Polski, włącznie z W. M. Gdańskiem.

———

Czerniowce, 2. 11. (PAT) W pobliżu miejscowości Sacueni pociąg najechał na samochód. Znajdujące się w nim 3 osoby poniosły śmierć na miejscu.

Sensacyjne zwycięstwo Polonii nad Cracovią

Epilogiem tegorocznego sezonu ligowego był powtórny mecz Cracovia—Polonia, rozegrany we wtorek w Krakowie. Zawody zakończyły się zasłużonym zwycięstwem Polonii 2:0 (1:0), co stanowi niemałą sensację.

Ostatnie niepowodzenia Cracovii przesądziły wynik wtorkowego meczu, jeśli chodzi o stronę psychiczną zawodników. Cracovia osłabiona była brakiem Korbasa, Skalskiego i Majerana.

Polonia rozegrała swój ostatni mecz doskonale pod względem taktycznym i kondycyjnym. Dzięki temu zwyciestwu zaawansowała z 7 na 4 miejsce w tabeli ligowej.

Strauch, Szczepaniak, Nytz, Kula i Kisieliński — to najsilniejsze punkty warszawian, reszta drużyny grała bardzo ambitnie. Startem do piłki i szybkością, narzuconą Cracovii, zdolali goście w pierwszej połowie meczu uzyskać zdecydowaną przewagę.

Już w 4-ej min. za faul Gruenberga na Kisielińskim — ten ostatni strzela rzut karny, lecz Radwański szczęśliwie broni. Następnie warszawianie marnują trzy murowane sytuacje podbramkowe. Mimo silnej przewagi dopiero w 40 min. Kula ostro strzela i odbitą piłkę dobija Odrowąż, zdobywając 1-szy punkt dla Polonii. Po zmianie pól już w 2-ej min. Odrowąż strzela 2-gą i ostatnią bramkę dla Polonii.

Reszta meczu upływa pod znakiem silnej kontrofensywy Cracovii. W 15 min. Szeliga strzela, piłka odbija się od wewnętrznej strony poprzeczki, jednak sędzia bramki nie uznaje, mimo protestów Cracovii i widowni. W ostatnich minutach Polonia otrząsa się z przewagi przeciwników i kończy mecz grą otwartą.

Widzów ok. 2,500, sędzia p. Lange.

POGOŃ PIĄTA W TABELI LIGOWEJ

We wtorek zakończone zostały jesienne rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo Ligi PZPN. Ostateczna tabela ligowa przedstawia się jak następuje:

	gier	pkt.	st. br.
1) Ruch	18	27:9	57:35
2) Warta	18	21:15	58:38
3) Wisła	18	20:16	41:36
4) Polonia	18	19:17	40:38
5) Pogoń	18	19:17	23:26
6) A. K. S.	18	18:18	42:50
7) Cracovia	18	18:18	37:42
8) Warszaw.	18	15:21	34:47
9) Ł. K. S.	18	12:24	25:45
10) Śmigły	18	11:25	29:50

———

AKADEMICKIE MISTRZOSTWA W SIATKÓWCE I KOSZYKÓWCE

We wtorek zakończone zostały w Lublinie 3-dniowe zawody akademickie o mistrzostwa Polski w siatkówce i koszykówce. Zawody organizowane były przez lubelski AZS. w zamach „Tygodnia Akademickiego".

W siatkówce 1-sze miejsce, tytuł mistrzowski oraz puchar wojewody lubelskiego zdobył AZS. Wilno. Dalsze miejsca zajęli: 2) AZS. Warszawa, 3) Lublin 4) Lwów, 5) Kraków.

W koszykówce tytuł akademickiego mistrza Polski oraz puchar rektora uniwersytetu lubelskiego, ks. dr. Szymańskiego zdobył AZS. Lublin przed AZS. Wilno, Warszawa, Lwów, Poznań i Kraków.

GARBARNIA ZAPRZECZA POGŁOSKOM O FUZJI

W związku z pogłoskami, jakie ostatnio obiegły prasę sportową w Polsce o zamierzonej jakoby fuzji Garbarni z klubem ZS. Chełmek w Chełmku, zarząd KS. Garbarnia zaprzecza za naszym pośrednictwem tym pogłoskom i stwierdza, że nie odpowiadają one prawdzie.

Obecnie po powrocie do Ligi, Garbarnia zamierza pracować nadal w tych samych co dotychczas warunkach.

IKB. ŚWIĘTOCHŁOWICE MISTRZEM ŚLĄSKA W BOKSIE

Drużynowe mistrzostwo Śląska w boksie zdobyła definitywnie drużyna IKB. Świętochłowice. Drużyna ta pokonała ostatnio zespół Ruchu (Wielkie Hajduki), zeszłorocznego wicemistrza Polski, w stos. 11:5

Rachunek z republiką czesko-słowacką wyrównany bez plebiscytu...

Nowa granica z Czechami

ustalona przez komisje delimitacyjne

Praga, 2. 11. (PAT) Ogłoszono tutaj następujący wspólny oficjalny komunikat rządów polskiego i czeskosłowackiego w sprawie rektyfikacji granicy polsko-czeskosłowackiej:

Noty wymienione między rządami Rzeczypospolitej Polskiej i czechosłowackim w dniach 30 września i 1 października 1938 r. pozostawiały pewne zagadnienia nierozstrzygnięte. Przekazano je dalszemu porozumieniu między obydwoma państwami.

Rokowania prowadzone w tym celu między dr. Chvalkovsky'm, ministrem spraw zagr. Republiki Czeskosłowackiej, a posłem R.P. w Pradze min. Papee, zakończono dnia 1 listopada r. b. przez nową wymianę not, która tym razem wyczerpała kwestię nowej linii granicznej między Rzeczypospolitą a Republiką Czeskosłowacką.

Mieszane komisje delimitacyjne, złożone z fachowców, ustanowią tę linię graniczną w terenie. Prace ich zakończone będą 15 b.m. na Śląsku i 30 b.m. w Słowacji, bezpośrednio po czym dojdzie do obsadzenia nowo ustanowionych granic.

Nowa linia granicy państwowej między Polską a Czechosłowacją, której ogólny mogą jeszcze ulec pewnym lokalnym modyfikacjom, w wyniku porozumienia mieszanych komisyj delimitacyjnych w ogólnych zarysach ma przebieg następujący:

Odrywając się w rejonie m. Wierzbica od dotychczasowej granicy, linia ta biegnie dalej w kierunku wschodnim obok Gruszowa, pozostającego po stronie czeskiej, następnie wzdłuż jeziora w rejonie Hermanice w kierunku południowym, obejmując miejscowość Michałkowice oraz linię kolejową, idącą z Wołkowic w kierunku Orłowej, przechodząc przez skrzyżowanie dróg pod Wojkowicami. Granica biegnie dalej wzdłuż rzeki Lucyny i Morawki, przechodząc przez szczyt Wielki Polom, skąd skręcając ponownie na wschód obejmuje linię kolejową Jabłonków—Zwardoń (t zw. węzeł czadecki), co umożliwi obecnie bezpośrednie połączenie przez Jabłonków z Cieszyna do Zwardonia i dalej w głąb kraju. Czadca właściwa pozostaje po stronie słowackiej. 5 i pół km na południe od Zwardonia na szczycie Stara Kikula nowa linia powraca ponownie do starej granicy.

Dalsze zmiany dotyczą granicy tatrzańskiej, gdzie nowa linia obejmować będzie dział wodny spiskiej Jaworzyny wraz z miejscowością Jaworzyną, przechodząc od Rysów poprzez przełęcz Polski Grzebień oraz szczyty Lodowy i Baranie Rogi, skąd wraca następnie w kierunku północnym, łącząc się ponownie w rejonie Wielkiej Bryji z linią dotychczasową.

Pozostałe zmiany mają rozmiary drobniejsze, dotyczące m. in. rejonu Pienin w okolicy miejscowości Niedzica, w którym to rejonie powraca do Polski szosa, biegnące wzdłuż Dunajca, zbudowana swego czasu przez b. Galicyjski Fundusz Krajowy, oraz rejonu Zegiestowa, gdzie nowa granica obejmie m. in. t. zw. Łopatę Małą, enklawę słowacką, wcinającą się dotychczas w głąb terytorium polskiego.

Jeszcze jedna próba ustalenia granic Europy

Wiedeń — drugim etapem

konferencji monachijskiej

Wiedeń, 2. 11. (PAT) Dzisiejsza konferencja toczyć się będzie w byłym cesarskim pałacu Belvedere.

Min. Ribbentrop przybył już do Wiednia z Monachium. Wczoraj rano opuścił on Obersalzberg, gdzie konferował z kanclerzem Hitlerem.

Przybył tu również premier Goering. Koła urzędowe oświadczają, że przyjazd marsz. Goeringa ma charakter całkiem prywatny.

Do Wiednia przybył także ze strony niemieckiej doradca prawny urzędu spraw zagranicznych Rzeszy dyrektor ministerialny Gaus.

Przyjazd delegacji węgierskiej zapowiedziany był już na wczoraj wieczór. Przybyła ona koleją z Budapesztu.

Delegacje czeska i słowacka przybyła samochodami w środę rano.

Przyjazd min. Ciano nastąpił w środę pociągiem porannym.

Konferencja rozpocząć się ok. godz. 10 rano. Ze strony niemieckiej liczą się z możliwością, że orzeczenie arbitrów może zapaść już w środę wieczorem.

Ministrowie pełnomocni Włoch Vinci oraz Niemiec Erdmannsdorf wyjadą do Wiednia tym samym pociągiem co minister Kayna.

Dziś o godz. 18 podpisane ma być orzeczenie sądu rozjemczego oraz protokołu dodatkowego, w obecności dziennikarzy.

Budapeszt spodziewa się szybkiego zakończenia

wiedeńskiej konferencji arbitrażowej

Budapeszt, 2. 11. (PAT) Prasa węgierska wyraża przekonanie, że należy się spodziewać szybkiego zakończenia konferencji arbitrów. Należy oczekiwać, że rząd węgierski równocześnie z rozstrzygnięciem sprawy żądań terytorialnych, opartych na zasadzie etnograficznej, podejmie energiczną akcję w sprawie samostanowienia Rusi Podkarpackiej.

Ta część żądań węgierskich, co do której rząd węgierski zajął już dotychczas zdecydowane stanowisko, stanie się niebawem przedmiotem dalszej akcji dyplomatycznej.

Obok głosów prasy węgierskiej, wykazującej niezmiennie potrzebę wspólnej granicy polsko-węgierskiej, wskazuje na to szczególnie wywiad, udzielony przez b. premiera hr. Bethlena włoskiemu pismu „Corriere de la Sera". Oświadczenie hr. Bethlena jest tym bardziej godne uwagi, gdyż wiadomo, że podczas ostatnich tygodni pozostawał on w stałym kontakcie z rządem węgierskim, odbywając z min. Kanya i premierem Imredy częste konferencje. B. premier Bethlen oświadczył w tym wywiadzie m. in. co następuje:

„Ruś Podkarpacka sama powinna rozstrzygnąć o swoim losie. Jest rzeczą oczywistą, że obecny rząd Rusi Podkarpackiej wypełnia tylko polecenia czeskich władz wojskowych. Węgrzy nie mają zamiaru popierania takiej sytuacji i nie pozwolą, aby rząd czeski w ten sposób wygrywał Ruś Podkarpacką przeciwko Węgrom i szkodził interesom Węgier.

W żadnym wypadku nie wyrzekniemy się swoich praw, bo gdybyśmy to uczynili, to sytuacja, jakaby się wówczas wywiązała, nie mogłaby zapewnić pokoju w Europie środkowej. Sprawę tę trzeba rozwiązać. Jeżeli można — przy użyciu środków pokojowych, a jeżeli nie — to siłą."

Interwencja Stanów Zjednoczonych

w sprawie niepokojącej sytuacji w Palestynie

Waszyngton, 2. 11. (PAT) W przededniu 21 rocznicy proklamowania deklaracji Balfoura, prezydent Roosevelt otrzymał petycję, podpisaną przez 51 senatorów, 194 członków Izby reprezentantów, oraz 30 gubernatorów stanowych, zawierającą stwierdzenie, że Ameryka jest zainteresowana w sprawie żydowskiej siedziby narodowej.

Petycja wzywa prezydenta Roosevelta, by zwrócił się do mocarstw, a zwłaszcza do Wielkiej Brytanii, z wyrazami zaniepokojenia obywateli Stanów Zjednoczonych z powodu obecnej sytuacji w Palestynie.

Ponadto prezydent Roosevelt otrzymał w ciągu ostatniego czasu ok. 100 tys. apelów indywidualnych i zbiorowych w tej samej sprawie.

Powszechny strajk Arabów

w Palestynie

Jerozolima, 2. 11. (PAT) Strajk powszechny, organizowany przez Arabów, ma przebieg zupełnie spokojny. Nie zanotowano w związku z nim żadnych incydentów. W Jerozolimie, Haifie, Nazareth, Tyberiadzie, Napluz i Dzeniu sklepy arabskie są pozamykane. Na ulicach nie widać zupełnie wozów arabskich. W Haifie straikuje ok. 400 urzędników i robotników rurociągu. Zamknięte są również warsztaty kolejowe, a pociągi na niektórych liniach kursują, choć w ograniczonych rozmiarach.

Narady członków rządu węgierskiego

Budapeszt, 2. 11. (PAT) Min. Kanya odbył kilka konferencyj z premierem Imredy, z członkami rządu, oraz był przyjęty przez regenta Horthy'ego.

Ministerstwo spraw zagr. odwiedzili poseł R.P. Orłowski, charge d'affaires poselstwa niemieckiego oraz poseł włoski.

Sprowadzenie zwłok naczelnika sił zbrojnych

gen. Edmunda Taczanowskiego

Poznań, 2. 11. (PAT) Wczoraj sprowadzono z Horyni (pow. Kościan) do Poznania w wagonie-kaplicy szczątki generała Edmunda Taczanowskiego, naczelnika sił zbrojnych województwa kaliskiego i mazowieckiego w powstaniu 1863 r.

Pociąg-kaplica w asyście oficerów i żołnierzy, uczestników powstania wielkopolskiego w strojach historycznych, przybył w godzinach popołudniowych na przybrany w zieleń i barwy narodowe dworzec letni. Przy wjeździe pociągu ze szczątkami bohatera spod Pyzder i Ignacewa, kompania honorowa pułku piechoty sprezentowała broń a orkiestra odegrała Hymn narodowy. Powstańcy wzięli cynkową trumnę na swe barki i złożyli ją na katafalku w zaimprowizowanej kaplicy u wejścia do dworca. Za trumną kroczyła córka gen. Taczanowskiego p. Chłapowska, wnuk, oraz liczni krewni zmarłego, dwaj powstańcy z 1863 r. i uczestnicy walk pod wodzą bohaterskiego generała.

Porozumienie monachijskie

nie było porażką Francji i Anglii

Londyn, 2. 11. (PAT) Na wczorajszej sesji parlamentu brytyjskiego premier Chamberlain wystąpił w obronie porozumienia monachijskiego, ostro krytykowanego przez posła Athlee. Premier przeciwstawił się zwłaszcza określeniu posła Athlee, że porozumienie monachijskie stanowiło porażkę rządów brytyjskiego i francuskiego. Porozumienie monachijskie było zdaniem premiera, maximum tego, co w danych warunkach można było uzyskać, i alternatywą była wojna, której wszyscy pragnęli uniknąć.

Premier powołał się na deklarację, podpisaną przez niego wspólnie z kanclerzem Hitlerem, która, jego zdaniem, stanowi zupełnie konkretne ramy dla konstruktywnej polityki pokojowej.

Nowe źródła naftowe

Czerniowce, 2. 11. (PAT) Urzędowo podają, że w odległości 20 km od Sibiu w Siedmiogrodzie odkryto nowe źródła naftowe.

ŁUNA NAD MARSYLIĄ

W płonącym mieście — Członkowie rządu bezsilnymi świadkami katastrofy

(Korespondencja własna „Dziennika Polskiego")

Marsylia, 29 października

Podczas gdy cała uwaga mieszkańców Marsylii zwrócona była na odbywający się właśnie kongres radykałów, na miasto spadła olbrzymia, niespodziewana katastrofa. Ożywienie ulic zmieniło się rychło w osłupienie, potem w panikę, wreszcie w żałobę.

Straszliwy pożar, spotęgowany silnym wiatrem „mistral", zniszczył doszczętnie gmach „Nouvelles Galeries", następnie rozszerzył się na trzy największe hotele, w których zatrzymali się przybyli na kongres członkowie rządu i wielu przedstawicieli radykałów, ogarnął bank „La Bourse du Travail" i wreszcie biura linii lotniczych „Aire de France".

„RATUJ SIĘ KTO MOŻE!"

Godzina 14.30. Personel domu handlowego „Nowe Galerie", powróciwszy ze śniadania, zajął swoje posterunki pracy. Sprzedawczynie oddziału, położonego na pierwszym piętrze, ujrzały w pewnym momencie — wciskające się w okna — chmury czarnego dymu. Po chwili olbrzymi płomień wystrzelił ku niebu i ze straszliwym hukiem eksplodowały piece gazowe. „Ratuj się kto może!" — rozległo się po tysiąc razy i w tej samej chwili dzwonki alarmowe rozbrzmiały na wszystkich piętrach gmachu.

Płomienie rozprzestrzeniały się ze zdumiewającą szybkością. Trzaskały w ogniu boazerie, czerwonym płomieniem paliły się bale sukna, stoły, kontuary. Otwierały się sufity, by z ogłuszającym hukiem rozpadać się w kawałki. Jak krwawa pochodnia, płonął gmach od parteru po dach.

Z OKIEN NA BRUK!

Powstała bezprzykładna panika. Ludzie, oszaleli z trwogi, biegli tam i z powrotem, miażdżąc się formalnie u wejść na schody. Ale i te częściowo przeżarły płomienie, reszta stopni rozżarzyła się do czerwoności. „Nie ma wyjścia!" Wszystko rzuciło się ku oknom.

Osłupiałe ze zgrozy tłumy widzą w oknach szóstego piętra Galervj kilkanaście kobiet, wzywających rozpaczliwymi gestami ratunku. Nie nadchodzi. Płomienie chwyciły je już za włosy, za suknie. Dwie nieszczęśliwe skaczą z okna nieprzytomnie, na oślep — są już tylko krwawymi szczątkami na bruku. Reszta, pokaleczona od pękających szyb, z płonącymi włosami, czepia się gzymsów, rynien, wystających części muru.

DRABINA ZA KRÓTKA.

Przystawiono do gmachu drabinę, ale — za krótka — jest nie do użycia.

Przybyli na miejsce funkcjonariusze gazowni miejskiej, którym polecono zamknąć rury gazowe, zdołali opanować piętro z dywanami i draperiami. Wiąże się to pośpiesznie, jak się da, i w ten sposób ratuje kilka osób, już na śmierć skazanych.

Ale już pęka fasada gmachu, wali się w gruzach na bruk. Nowe Galerie — budowla, której cztery fronty wychodziły na: bulwar Garibaldiego, ulice Canebiere i Papere oraz plac Kapucynów — jest kupą kamieni, poskręcanych żelaziw, zwęglonego drewna i popiołu.

POŻAR SIĘ ROZSZERZA.

Tymczasem gwałtowny „mistral" przeszczepił płomienie na drugą stronę ulicy Canebiere, gdzie płoną dwa największe hotele marsylskie: „Grand" i „Hotel de Noailles". W tym ostatnim zatrzymywali się z reguły przejezdni monarchowie, książęta krwi, szefowie rządów, słynni artyści i pisarze. W nie długim czasie rozjarzy się pożogą jeszcze jeden popularny hotel. „Astoria".

Z racji goszczenia członków rządu, prem. Daladiera, kilku innych ministrów, posłów i senatorów, obydwa luksusowe hotele przybrano flagami i draperiami. W jednej chwili ozdoby te zapłonęły od iskier, przerzuconych wiatrem od Nowych Galerii. Pęd powietrza jest tak silny, że przez ulicę lecą całe rozżarzone głownie.

W pośpiechu organizuje się ewakuację dzielnicy. Bagaże prem. Daladiera zostały przeniesione do komisariatu, później do prefektury, gdzie prezydent Rady ministrów spędzi nadchodzącą noc. Również papiery ministra lotnictwa zdołano na czas wynieść z hotelu, podobnie dokumenty linij lotniczych „Air de France" z gmachu Towarzystwa, który zajął się od „Astorii".

O godz. 22.30 pożar pożerał dziesiąty z kolei gmach miasta.

BRAK WODY I SPRZĘTU.

Natychmiast po alarmie, pompierzy marsylscy wyruszyli z całym posiadanym sprzętem pożarniczym, podczas gdy policja otoczyła kordonem zagrożoną dzielnicę, trzymając tysiące ludzi w bezpiecznym oddaleniu od walących się bloków. Wszelka komunikacja w zasypanych gruzem ulicach, ustała.

Okazuje się, że zarówno sprzęt rato wniczy, jak też materiał ludzki jest niewystarczający w stosunku do rozmiarów katastrofy. Mobilizuje się strzelców senegalskich i marynarzy z Tulonu, telefonicznie wzywa się załogę pożarniczą z Lyonu, skąd niebawem wyrusza specjalny pociąg.

Ale nie wiele pomogły posiłki, skoro brakło wody. Ciśnienie było tak słabe, że wystarczyło zaledwo do pokrycia pierwszego piętra „Hotelu de Noailles". Wyższe kondygnacje płoną bez ratunku. A drabiny? Przed hotelem ustawiono jedną drabinę. Łatwo sobie wyobrazić oburzenie publiczności, która mu dawała wyraz w dosadnych wykrzyknikach.

Sprowadzono wreszcie z głębi portu okręt-pompę, która z odległości kilometra rzucała strumienie wody w ulicę Canebiere.

MINISTROWIE NOCUJĄ W KABINACH OKRĘTOWYCH.

Wszyscy przybyli do miasta członkowie rządu byli spektatorami katastrofy. Premier Daladier, ministrowie Herriot, Sarraut, Marchandeau, Guy La Chambre, Zay, Tasso, wielu senatorów, posłów, władze miejscowe. Do dyspozycji gości, pozbawionych dachu nad głową, skoro reszta ocalałych hoteli i pensjonatów była przepełniona kongresistami, oddano kajuty okrętów „Artagnan" i „Patria".

Późnym wieczorem prem. Daladier udał się do szpitala „Conception", gdzie złożono nosze z ofiarami katastrofy. Do godziny 23ciej zanotowano pięć ofiar śmiertelnych i trzydzieści osób rannych. Straty materialne idą w dziesiątki milionów.

BUTLE Z TLENEM.

Śledztwo dla ustalenia przyczyny pożaru zostało powierzone sędziemu Ducup de Saint-Paul.

Po mieście krążą pogłoski — dotąd nie sprawdzone — jakoby w Nowych Galeriach, na pierwszym piętrze gmachu eksplodowały butle ze stężonym tlenem.

M. W.

FUTRA

najsolidniej i najtaniej

we firmie

S. FISCH

LWÓW, HETMAŃSKA 24
LEGIONÓW 28

3802

Jakie kolonie odebrano Niemcom w 1918 roku

Na tle aktualnych obecnie tendencji rewindykacyjnych III Rzeszy odnośnie utraconych po wielkiej wojnie kolonii niemieckich, przypomnieć wypada, jakie to obszary kolonialne utraciły Niemcy od 1918 r. Podstawę zarządu większości tych kolonii stanowią mandaty Ligi Narodów. Na tej zasadzie mniej więcej połowa Togo (Afryka) znajduje się pod zarządem Anglii, reszta zaś przypada Francji. Z innych obszarów afrykańskich, Kamerunem rządzi Francja, nieznaczną zaś jego częścią — Anglia. W Afryce Wschodniej Tanganaika należy do Anglii, kraj zaś Ruanda—Urundi — do Belgii. Dawne obszary kolonialne niemieckie w Afryce Płd.-Wschodniej przyłączone zostały do Unii Południowo-Afrykańskiej (dominium angielskie). Wyspy na Oceanii, należące dawniej do Niemiec, a więc archipelag Bismarcka, wyspy Marshala, Karoliny i Mariańskie przypadły Japonii. Północno-wschodnia część Nowej Gwinei znajduje się pod zarządem Stanów Zjednoczonych i Australii. Ostatnim wreszcie terenem kolonialnym Niemiec było Kiaoczau w Azji, obecna własność Japonii.

W. J. MAKIN

TOMBACCO

NOWELA — przekł. H. Ł. 7

(Dokończenie.)

Pod tym uderzeniem drzewo trzasło. Za chwilę runie na ziemię... Robbins po raz drugi podniósł broń do ramienia, mierząc w krzyż pacierzowy.

Lecz strzał z tej niewygodnej pozycji nieco zdołował. Niemniej słoń po strzale zachwiał się i przyklęknął. To upokorzenie słonia trwało bardzo krótko i Robbins nawet nie zdążył je zauważyć, gdyż straciwszy równowagę runął na ziemię i oszołomiony upadkiem leżał bezwładnie, nie mogąc się poruszyć. Nad nim rozciągało się niebo, dziwnie poszarzałe, jak twarz umierającego. Zrezygnowany, oczekiwał na straszliwą nogę słonia, która go zmiażdży.

Tymczasem w pobliżu, Tombacco, rycząc przeraźliwie, usiłował trąbą wyrwać z rany to obce ciało, które pozwoli zabierało mu życie.

— Poopoopoopoo!

Wezwanie słonia szło przez las. Lecz stado było zbyt daleko. Zanim wielkie, szare cienie tu się zjawią, śmierć zawładnie albo nim, albo człowiekiem.

Ryk słonia wstrząsnął jednak Robbinsem. Usiłował powstać i ze zdziwieniem zauważył wówczas, że Tombacco znajduje się w odległości kilku metrów. Podniósł broń.

Wtedy słoń nagle znikł.

Czyżby padł, tym razem? Robbins zakrwawiony, w podartym na strzępy ubraniu, przedarł się przez krzaki. Za każdym krokiem spodziewał się ujrzeć zabitego słonia. Lecz nic nie znalazł. Zdawało się, że ziemia nagle otworzyła się, aby ukryć Tombacco. Nagle w zmierzchu zamierającego dnia ujrzał zdala słonia, kulejącego między drzewami. Czyżby uciekał? W jednej chwili zniknęło zmęczenie, które ogarnęło myśliwego.

I zaczął się dziwny wyścig w dżungli, nad którą zapadała noc. Straszny, koszmarny wyścig. Lecz nic już nie mogłoby powstrzymać Robbinsa. Farba na trawie dowodziła, że słoń był śmiertelnie raniony. Czyżby starał się dojść do swoich? Po raz pierwszy uznawał się za zwyciężonego?

Lecz nagle przystanął. Czy oczekiwał na swego prześladowcę, aby wykonać ostatnią szarżę? Robbins nie zawahał się. Tak więc koniec pojedynku zbliżał się szybko.

W szarym zmierzchu Tombacco był dobrze widzialny. Stary myśliwy poczuł naraz jakąś litość. Było coś tragicznego w tej porażce groźnego olbrzyma! Zniknął jego agresywny wygląd i zakrwawione jego oczy patrzyły bez nienawiści na zbliżającego się człowieka, który już oddawna poprzysiągł go zabić. Życie ich zbliżyło. Przez chwilę patrzyli na siebie...

Automatycznie Robbins zmierzył. Wówczas jakby w ostatnim odruchu pogardy, słoń podniósł trąbę.

— Poopoopoopoo!

Lecz rozległo się jedynie ciche mrucznie.

Robbins patrzył, gdzie słoń upadł. Lecz ku swemu zdumieniu ujrzał go stojącego wciąż przed nim i potrząsającego nań wzrokiem smutnym i pełnym wymówek. Potem odwrócił się i powoli oddalił. Nie mógł zabić Tombacco!

Zrozpaczony, Robbins począł biec. Pozostawała mu jeszcze jedna kula. Tę wystrzeli z odległości jednego metra. Zobaczymy czy ta kula go nie zatrzyma! I mimo zmęczenia biegł wciąż dalej. Ta gonitwa stawała się jednak śmiertelnie nużąca, a nogi jego wydawały mu się co raz bardziej ciężkie...

Nagle zanurzył się aż po pas. Wtedy zrozumiał...

Zrozumiał, co mu się wydarzyło. Za jęty gonitwą, nie zauważył, że Tombacco zaciągnął go na bagna, do których żaden człowiek zbliżyć się nie mógł i gdzie zwierzęta przychodziły umierać. Przed jego oczyma błyszczały bezcenne kły słoniowe, lecz on sam był jak mucha złapana na lep.

Z rozpaczą popatrzył dokoła. Nic, niestety, nie mogło go uratować. Blisko niego, Tombacco, zanurzony na pół w bagnie, umierał. Wielkie łzy spływały z jego okrutnych niegdyś oczu, a trąba wykonała jakiś przyjazny gest. Robbins przestał walczyć. Rzucił strzelbę z ostatnią kulą i broń pogrążyła się w czarnej mazi. Za kilka minut i on zniknie...

Po raz ostatni człowiek i zwierzę spojrzeli na siebie. Obaj byli zrezygnowani. Dla jednego i drugiego był to szlachetny koniec, ponieważ umierali, stoczywszy ze sobą walkę...

— Do widzenia, Tombacco!

Powoli zamknęła się mać błotna, a nad pustymi bagnami zaciągnęła ciepła noc swą ciemną zasłonę...

KONIEC

PRZED NIEDZIELNYMI WYBORAMI

PRZYPOMINAMY PRZEPISY ORDYNACJI WYBORCZEJ

W niedzielę, dnia 6 listopada 1938 r. odbędzie się w całym państwie głosowanie do Sejmu. Głosowanie trwać będzie od godz. 9 rano do godz. 9 wieczorem bez przerwy. Może być jednak zamknięte wcześniej, jeżeli wszyscy wyborcy danego obwodu oddadzą swe głosy.

W dniu głosowania w myśl przepisów ordynacji wyborczej do Sejmu nie wolno:

a) wygłaszać przemówień, rozdawać ulotek, ani też w inny sposób agitować, tak wewnątrz, jak i nazewnątrz lokalu wyborczego w promieniu 100 metrów;

b) wchodzić do lokalu wyborczego osobom, nie biorącym udziału w głosowaniu lub czynnościach wyborczych.

W lokalu wyborczym urządzone będą osłony, zabezpieczające tajność głosowania. Karty do głosowania będą sporządzone z białego papieru i opatrzone pieczęcią Okręgowej Komisji Wyborczej.

Karta zawierać ma odbite sposobem mechanicznym: numer i nazwę okręgu wyborczego oraz numery porządkowe, imiona i nazwiska kandydatów na posłów, wydrukowane w kolejności umieszczenia ich na liście, tudzież objaśnienie dla wyborcy o sposobie wypełnienia karty.

O godz. 21 przewodniczący zarządzi zamknięcie lokalu wyborczego. Odtąd głosować mogą tylko ci wyborcy, którzy przybyli do lokalu przed godziną 21-szą.

Głosowanie odbywa się w następujący sposób:

Wyborca wymienia wobec Komisji obwodowej swe imię, nazwisko i adres. Gdy zostanie sprawdzone, że jest wciągnięty do spisu, wyborca otrzymuje kopertę urzędowa i kartę do głosowania. Wyborca oznaczy następnie kreskami na karcie nazwiska 2 kandydatów, na których pragnie oddać głos, poczem po włożeniu karty do koperty wręczy kopertę przewodniczącemu komisji obwodowej, który w jego obecności wrzuci ją do urny (art. 62).

Ustalenie wyników głosowania

Obwodowa Komisja Wyborcza niezwłocznie po zamknięciu głosowania przystąpi do ustalenia jego wyniku.

Nieważność karty do głosowania stwierdza Obwodowa Komisja Wyborcza.

Nieważne są:

a) karty do głosowania, wrzucone do urny bez kopert lub w kopertach nieurzędowych, b) karty nieopatrzone pieczęcią Okręgowej Komisji Wyborczej, c) karty wypełnione niezgodnie z przepisami art. 62-go.

Karty do głosowania, nie wypełnione przez wyborcę, są ważne, przy czym uważa się, że wyborca oddał głos na kandydatów, umieszczonych na liście na I-szym i 2-im miejscu.

Jeżeli na karcie oznaczone jest nazwisko jednego kandydata, karta jest ważna, przy czym uważa się, że wyborca oddał głos na tego tylko kandydata.

Z kilku kart znalezionych w kopercie, jednakowo wypełnionych, będzie uznana za ważną jedna tylko karta, jeżeli zaś w kopercie znaleziono karty różnie wypełnione, wszystkie uznane będą za nieważne.

Obwodowa Komisja Wyborcza sporządzi protokół ze swoich czynności i wraz z arkuszami obliczenia głosów, kartami oddanymi podczas głosowania oraz spisami wyborców, prześle go niezwłocznie Okręgowej Komisji Wyborczej.

Okręgowa Komisja Wyborcza, po ustaleniu wyniku głosowania,

przyzna mandaty dwu kandydatom na posłów, którzy otrzymali największe ilości głosów, nie mniej jednak niż po 10 tysięcy.

Jeżeli żaden z kandydatów na posłów nie otrzymał conajmniej 10 tysięcy głosów, Minister Spraw wewnętrznych zarządzi ponowne wybory w okręgu w ciągu trzech miesięcy od ogłoszenia wyniku wyborów do Izb ustawodawczych, ogłaszając jednocześnie w Dzienniku Ustaw o dniu głosowania.

———

Białe delikatne ręce
KREM PRAŁATÓW
PERFECTION

Przeciw prądowi

Jak wygrać na loterii?

Przed ostatnim ciągnieniem Państwowej Loterii Klasowej odwiedził mnie mój przyjaciel Janek.

— Wygrałem wczoraj w bridża pięć złotych — rzekł — i mam genialny plan. Jeżeli chcesz, wezmę cię do spółki...

— Mów, nie ukrywaj!

— Otóż plan mój, choć genialny, jest bardzo prosty. Do moich wygranych pięciu złotych, dołączysz swoich pięć i do spółki zakupimy piątkę losu na loterię...

— Istotnie, to jest genialny pomysł! — zawołałem z zachwytem, wręczając przyjacielowi ostatnie pięć złotych.

Janek, od chwili zakupienia piątki losu, stał się po prostu innym człowiekiem. Wspominał coś niedbale o bliskim wyjeździe na Riwierę, oglądał przez szybę modele najnowszych samochodów. Jednocześnie zamówił na kredyt ubranie dla siebie, futro karakułowe dla żony i garnitur mebli do salonu. Z dnia na dzień podnosił swoją stopę życiową urzędnika dziewiątej kategorii, przynajmniej do kategorii czwartej. Co dnia kino lub teatr, kolacyjka w wesołym towarzystwie, w pierwszorzędnych lokalach i inne bagatele. A wszystko oczywiście na rachunek przyszłej wygranej.

Trafi zdarzył, że nie widziałem go w okresie ciągnienia. W kolekturze zaopatrzyłem się w pełną tabelę ciągnień i przekonawszy się, że nic nie wygraliśmy, poszedłem do Janka. Był jednak w świetnym humorze i przyjął mię z rozradowaną miną.

— To nic! — rzekł niedbale. — Nie wygraliśmy, ponieważ źle zabraliśmy się do tego interesu. Czytałeś przecież w dziennikach, że główną wygraną wygrał tym razem jakiś szewc w Bydgoszczy, który otrzymał ten los od swego klienta, jako zapłatę za podzelowanie butów. Otóż, mój drogi, to nie jest pierwszy wypadek! Statystyka wykazuje, że prawie zawsze wychodzi ten los, którego się odstępuje lub odsprzedaje drugiej osobie. A więc w drugiej klasie zrobimy tak: kupisz los sam, a na kilka dni przed ciągnieniem — odstąpisz mi go... Oczywiście, tylko symbolicznie! Los napewno wyjdzie, a wygraną podzielimy się... A propos, czy nie sądzisz, że samochody Stevera lepiej się nadają na nasze drogi, niż Mercedesy? Właśnie dostałem dziś prospekt i namyślam się...

Janek tak mię przekonał, że na conto przyszłej wygranej zaprosiłem go na kolację...

rykski.

Przegląd prasy

Przed arbitrażem wiedeńskim - Ostrzeżwienie we Francji

PRZED ARBITRAŻEM WIEDEŃSKIM

Odbywający się właśnie we Wiedniu arbitraż włosko-niemiecki w sprawie granicy czesko-węgierskiej budzi najżywsze zainteresowanie w całej Europie. Polityka Węgier w całej tej sprawie była prowadzona w sposób dość szczególny. Dyplomacja węgierska odznacza się elegancją przedwojennych „hofratów", która dziś nie zawsze jest na miejscu. Korespondent „Gazety Polskiej", Smogorzewski, w następujący sposób charakteryzuje ostatni miesiąc rokowań węgiersko-czeskich, od konferencji w Komarnie aż do arbitrażu wiedeńskiego:

W Komarnie spotkali się ludzie dwóch różnych światów, dwóch różnych języków, dwu różnych metod. To też pierwszą reakcją węgierską na pierwszą ofertę czesko-słowacką — autonomia dla mniejszości madziarskiej w obecnych granicach politycznych — było osłupienie, że można tak szydzić ze słusznych rewindykacyj Węgrów. Ks. Tiso i p. Durczański nie rozumieli znów, skąd to wyniosłe oburzenie. Przecież gdy w Rużomberku na jarmarku kupuje się konia — zaczyna się targ od zaofiarowania jednej piątej żądanej ceny. Podobnie postępowali delegaci czesko-słowaccy: w drugiej ofercie odstępowali już Żytni Ostrów, a w trzeciej — nawet Komarno i różne skrawki terytorium wzdłuż granicy... Dnia 13 ub. m., zaraz po opuszczeniu ratusza w Komarnie przez delegację węgierską, p. Durczański nie krył swego zdziwienia i swego zawodu:

— Przecież — mówił — to nie była nasza ostatnia oferta, przecież mogliśmy dyskutować dalej...

Min. Kanya, zerwawszy rokowania w Komarnie, podjął całą serię zabiegów dyplomatycznych, licząc na życzliwość mocarstw wobec Węgier, oczywiście także na całkowite poparcie Niemiec. O tej sprawie pisze „Gazeta Polska":

Gdy konferencja w Komarnie się rozpoczynała, w Budapeszcie wyobrażano sobie, że od strony Berlina wszystko jest w najlepszym porządku. Gdyby p. Sztojay, poseł węgierski w Berlinie, lepiej swój urząd informował, zdawanoby sobie sprawę w Budapeszcie, że Niemcy nie sprzeciwiałyby się zastosowaniu na Rusi metod bardziej energicznych, skoro jednak Węgrzy poszli na negocjacje — Niemcy nie mogły znaleźć innej podstawy porozumienia, jak tylko etnograficzną.

Niemcy nie miały i nie mają istotnych powodów, aby przeszkadzać Węgrom w powzięciu stanowczej decyzji wobec Rusi Podkarpackiej, ale — Węgrzy powinni sami przeprowadzić swoje zamiary. Niemcy były skłonne uznać prawa Węgier do Rusi południowej z Koszycami, Użhorodem i Munkaczewem, co min. Rzeszy v. Ribbentrop oświadczył jeszcze w Monachium 19 października delegatom słowackim, księdzu Tiso oraz pp. Durczańskiemu i Baczyńskiemu.

Po licznych zabiegach dyplomatycznych miały się rozpocząć nowe rokowania na nowych podstawach, ale min. Kanya wolał wymianę not, a wreszcie arbitraż, niż osobiste, bezpośrednie rokowania z Czechami i Słowakami:

OTRZEŹWIENIE WE FRANCJI

W „Kurierze Porannym" czytamy:

Akcja premiera Daladiera przeciwko komunistom zyskała poparcie nie tylko partii radykalnej, która na kongresie marsylskim całkowicie aprobowała politykę rządu, uchwalając jednocześnie w rezolucji formułę, stwierdzającą, że „komuniści przez swoje stanowisko w izbie i przez wrogie nastawienie do obecnego rządu, sami wykluczyli się z łona frontu ludowego". Za eliminacją wpływów moskiewskich w życiu politycznym Francji wypowiada się również prawica, która — mimo pozostawania w opozycji do rządu — przychylnie odnosi się do posunięć premiera Daladiera i niewątpliwie poprze razem z centrum rząd Daladiera na terenie parlamentarnym, gdyby ataki lewicy stały się zbyt groźne.

Obecnie nie jest dostatecznie jasne jedynie stanowisko socjalistów, którzy zachowują się bardzo powściągliwie i nie ujawniają swoich poglądów na nowo wytworzoną sytuację. Przewódca socjalistów b. premier Blum na jednym z zebrań przedwyborczych wyraził wprawdzie zadowolenie z polityki zagranicznej rządu, jednak nie analizował nowych założeń premiera Daladiera. Bardzo możliwe, iż socjaliści zechcą zaatakować Daladiera w zakresie jego polityki gospodarczej i obecnie oczekują na zapowiedziane zarządzenia rządu w tej dziedzinie.

Jeśli chodzi o komunistów, nie trzeba tu szerzej rozwodzić się, że prowadzą oni generalny atak na rząd Daladiera, w czym jednak są całkowicie — jak dotychczas — odosobnieni. Znamienne jest przy tym, że ataki komunistyczne ograniczają się raczej do dziedziny gospodarczej. Komuniści zrozumieli, że daremnym byłoby usiłowanie atakowania rządu w innej płaszczyźnie, toteż używają sobie na ulubionym ich koniku gospodarczym.

Oceniając ogólnie ewolucję polityki francuskiej, trzeba powiedzieć, że cechuje ją zdrowe dążenie do wyzwolenia się z doktrynerskich sugestii i obcej zależności. Francja poszukuje francuskiej linii politycznej

(int.),

Powstaje nowe wielkie Zakopane

Przed międzynarodowymi zawodami narciarskimi o mistrzostwo Świata

(m. k.) Zakopane zmienia zdecydowanie swój wygląd.... Zimowa stolica Polski znajduje się obecnie w trakcie gruntownej i pożytecznej przebudowy. Fakt ten uderza każdego przybywsza, który już na dworcu zakopiańskim ma okazję do zetknięcia się z szeregiem nowych inwestycyj. Za niespełna dwa miesiące przemienia one Zakopane w prawdziwą zimową stolicę Polski — stację sportów zimowych zakrojonych na prawdziwie europejską skalę.

Wielki sezon sportowy Zakopanego zostanie otwarty z końcem grudnia. Na okres ten przewidziane są międzynarodowe konkursy hippiczne, przy udziale przyjeżdżających po raz pierwszy do Zakopanego zagranicznych zespołów: Niemiec, Rumunii, Węgier i Szwecji. Będą to pierwsze i jedyne tego rodzaju konkursy w Europie rozegrane zupełnie niezależnie od odbywających się mniej więcej w tym okresie wyścigów płaskich.

Pierwsze dni lutego (od 6—8), zarezerwowano na łyżwiarskie mistrzostwa Europy, a potem już Zakopane zostanie całkowicie pochłonięte mistrzostwami FIS.

Narciarskie mistrzostwa świata, rozgrywane zarówno w konkurencji klasycznej jak i alpejskiej, postawiły przed Zakopanem trudne do rozwiązania zadanie, przygotowania do tej bogatej konkurencji odpowiednich urządzeń i terenów. Zakopane ma wszelkie dane ku temu, by przed narciarzami całego świata, wykazać nie tylko swoje wyjątkowe warunki terenowe, z terenami alpejskimi dla zjazdów, skandynawskimi dla biegów klasycznych, — Zakopane ma wszelkie możliwości osiągnięcia najwyższego poziomu organizacyjnego, ma wreszcie w tym okresie zapewnione pewne dobre warunki śnieżne. Staje więc Zakopane przed zadaniem wielkim. Owiane jest jednak tak szczerym i gorącym zapałem, że należy oczekiwać niejednego cennego sukcesu dla Polski, może sukcesu najbardziej pożądanego — zdobycia zagranicy dla turystycznych terenów Polski.

Roczne Zawody F. I. S. są okazją do wielkiego międzynarodowego zjazdu publiczności turystycznej, — będą reklamą Zakopanego jako ośrodka sportów zimowych na szereg lat.

By sprostać wymaganiom publiczności komfortem zagranicy otrzaskanej — trzeba było przeprowadzić w Zakopanem szereg inwestycyj, modernizujących tę miejscowość i stwarzających atrakcje turystyczne. Prace wstępne zaczęto od przebudowy dworca kolejowego. Obecne jego stadium jest tylko pierwszą fazą ostatecznego rozwiązania połączonego z przeniesieniem dworca na inne miejsce. Tymczasowo wybudowano tylko nowy dworzec postojowy, oraz przebudowano prowizorycznie stary, stwarzając możliwości dla przyjęcia turystów.

Dalej wybudowano szereg nowych ulic reprezentacyjnych, przebudowano drogę do Morskiego Oka i do Doliny Chochołowskiej.

Do dawniejszych i ogólnie znanych inwestycyj należy kolejka na Kasprowy. Obecnie budujе się kolejkę terenową na Gubałówkę a budująca się dalekobieżna szosa przez Kościeliska przyczynia się również do otwarcia nowych wspaniałych terenów budowlanych na Gubałówce.

Ośrodkiem dla turystyki motorowej stał się nowoczesny garaż L. P. T. w centrum miasta położony, zaopatrzony w najnowocześniejsze urządzenia obsługi. Jeżeli dodamy, że ostatnio Zakopanem otrzymało kanalizację, nowy pośrednio na Antałówce, nowy stadion miejski, że znajdują się w przebudowie i rozszerzeniu szpital, elektrownia i poczta, możemy ocenić jak wielkie zmiany zostały wywołane przez te inwestycję, które bez drogi Kraków—Zakopane i bez kolejki na Kasprowy przenoszą w tej chwili 6.000.000 zł. Zrozumienie, że Zakopane jest jedna z największych w Europie (60.000 rocznej frekwencji pobytowej) a zarazem jedyną w Polsce wysokogórską stacją turystyczną uzasadnia dostatecznie te wysiłki.

W dziale inwestycyj sportowych powstaje na Krokwi wielki zimowy stadion sportowy. Skocznia stała się więc siłą faktu ośrodkiem zainteresowania i prac przygotowawczych. W ostatnich latach wybił się na ogół zwyczaj urządzania skoczni narciarskiej jako t. zw. „stadionów narciarskich", przez szczególniej reprezentacyjne ich rozbudowanie, zaopatrzenie w urządzenia techniczne dość „skomplikowane i kosztowne, wreszcie w odpowiednio na przyjęcie dziesiątków tysięcy ludzi urządzone widownie. Poza tym start i meta wszystkich biegów „klasycznych" (sztafeta 4×10 km, 18 km i 50 km) mieści się zwykle na poziomej części zeskoku skoczni narciarskiej tak, że wszystkie urządzenia techniczne (sygnalizacja, telekomunikacja, pierwsza pomoc, służba porządkowa, posiłek) oraz widownie stworzone dla skoczni narciarskiej są wykorzystywane także i dla startu i mety biegów „klasycznych". Stąd pierwsza decyzja Komitetu zgrupowania startu i mety wszystkich biegów „klasycznych" Zawodów F. I. S. 1939 na skoczni na Krokwi, którą w tym celu postanowiono rozbudować do rozmiarów nowoczesnego stadionu narciarskiego. Dlaczego nie zbudowano innej skoczni?

Skocznia na Krokwi jest skocznią tak udaną co do wyboru miejsca, założenia i oskakania, że poprostu nie ma możliwości znalezienia lepszego terenu i lepszego umieszczenia skoczni na zawody F. I. S. Dość wspomnieć, że skocznia ta jest w całości prawie wykonana w terenie, który został tylko naszypami i wykopami dostosowany do wymogów profilu, niepotrzebne natomiast było budowanie sztucznych wież rozbiegowych, jak to ma miejsce nawet na najsłynniejszych skoczniach zagranicznych. Ostatnio P. Z. N. zdecydował się wybudować skocznię dającą maximum skoku około 80 m. długości, raz dlatego, że jest to w tej chwili ogólnie przyjęta górna granica długości skoków narciarskich, powtóre dla tego, że przebudowa do tych rozmiarów nie przedstawiała wielkich kosztów i problemów technicznych. Przebudowa skoczni dzieliła się więc na dwa działy: przebudowę profilu oraz budowę stadionu narciarskiego, celem pełnego wyposażenia skoczni i stworzenia odpowiedniej widowni. Prace rozpoczęto jeszcze w jesieni 1937 r. i to w dwóch kierunkach: nad częścią wą przebudową profilu, oraz w zakresie wykupu gruntów pod stadion narciarski. Pierwszy etap przebudowy zakończono pomyślnie, albowiem na część ściowo tylko przebudowanym profilu posunięto rekord skoczni do 76 i pół metra. Drugi etap pracy polegał na wykończeniu profilu, oraz na budowie stadionu, zniwelowaniu wybiegu, budowie trybun, wież i wszystkich dodatkowych urządzeń. Etap ten jest ukończony częściowo, obecnie są w budowie trybuny i inne urządzenia dodatkowe. Uzupełnieniem prac na skoczni były budowy dojazdów do skoczni, tj. ulic z Zakopanego do skoczni umożliwiających ruch jednokierunkowy z miasta do stadionu. Cała ulica Stryjeńskiego ma wzdłuż jezdni pas szerokości 12 m. przewidziany jako miejsce postojowe dla samochodów.

Skocznia posiadać będzie oświetlenie elektryczne, własna centralę pocztową, duże bufety i inne potrzebne pomieszczenia. Poza tym istnieć będą w czasie zawodów specjalne połączenia bezpośrednie z trasy wszystkich biegów płaskich, tak, że mniej więcej co 8 km. będzie specjalny posterunek podawał wiadomości z trasy, które będą zapomocą aparatury sygnalizacyjnej na stadionie podawane zgromadzonej publiczności.

Urządzanie wielkich zawodów w bie gach zjazdowych połączone jest z możnością przewiezienia zawodników bez zbytniego zmęczenia do punktu startowego. W Zakopanem umożliwia to kolejka linowa na Kasprowy, która pozwala na urządzenie startu na szczycie Kasprowego (1988 metr.), dowiezienie tam wygodnie zawodników i organizatorów oraz możność przebywania w bezpośrednim sąsiedztwie startu. Stąd też jasnem jest, że jako punkt startowy biegu zjazdowego wybrano Kasprowy. Stosownie do Międzynarodowych przepisów wybranych jest kilka wariantów tras zjazdowych i dopiero Komisja Międzynarodowa F. I. S. ostateczny wybór przeprowadzi.

Na teren slalomu wybrano Suchy Zleb na Kalatówkach, który tak ze względu na długość trasy, różnicę wzniesień jak i wreszcie bardzo korzystne ukształtowanie dna żlebu, — doskonale się na to nadaje. Baza organizacyjna, tak, jak przy biegu zjazdowym będzie nią schronisko na Kaspro wym, — tak przy slalomie będzie nią nowy hotel turystyczny Tatrzańskiego Towarzystwa Narciarzy na Kalatówkach. Hotel ten wybudowany z całym nowoczesnym komfortem jest już w znacznej mierze gotowy i wykończony będzie na zimę. Prowadzi do niego brukowana droga samochodowa z Kuźnic, która zapewnia sprawne dowiezienie i odwiezienie bardzo poważnej ilości widzów.

Przez wybudowanie drogi jezdnej na Kalatówki, ruch pojazdów został na niej skoncentrowany. Inwestycje te w rejonie Kasprowego i Kalatówek w połączeniu z wyciągiem saniowym z hali Gąsienicowej na Kasprowy i ścieżką Kasprowy Turnie Myślenickie stanowią cały zespół urządzeń stwarzających z Kasprowego i sąsiednich terenów narciarskich wielki ośrodek sportu narciarskiego, trasami zjazdowymi, terenami zachodu i wszystkimi możliwościami nowoczesnego pomieszczenia.

DZIEŃ GOSPODARCZY

Spożycie cukru w Polsce wskaźnikiem poprawy gospodarczej

Spożycie cukru w kampanii 1937/38, według ostatnich obliczeń wyniosło 4.125.513 q wobec 2.910.636 q w kampanii 1933/34 r. Jest to największa ilość cukru, jaka została skonsumowana w ciągu jednej kampanii w całym okresie od chwili wskrzeszenia Państwa Polskiego.

Zaznaczyć należy, że spożycie cukru w Polsce, poczynając od kampanii 1933/34, ma stale tendencje rosnącą, co jest w znacznym stopniu jednym z objawów ogólnej poprawy gospod. kraju i wzrostu liczebnego stanu ludności w Polsce. Szybkie tempo tego wzrostu jest jednak niewątpliwie spowodowane przez przeprowadzoną w grudniu 1935 r. zniżkę ceny cukru w detalu. W porównaniu z kampanią 1935/36 spożycie cukru w kampanii 1936/37 wzrosło o 8,7 proc., wzrost kampanii 1937/38 w stosunku do kampanii 1936/37 wynosi 10.1 proc.

W ślad za wzrostem spożycia cukru powiększył się znacznie obszar plantacji buraków cukrowych.

Warto również podkreślić, że, gdy wzrost cukru, przeznaczonego do bezpośredniego spożycia w kampanii 1936/37 wynosił 8,5 proc. w stosunku do kampanii 1935/36, to w ostatniej kampanii — 1937/38 — spożycie to wzrosło prawie o 9,7 proc. w stosunku do kampanii 1936/37. Widzimy więc, że tempo zwyżki spożycia cukru jest większe w ostatnim okresie kampanijnym, niż w okresie poprzedzającym. Również, jeżeli porównamy zużycie cukru bezakcyzowego, t. zw. cukru pozakontyngentowego, w tym samym czasie, to stwierdzimy, że w kampanii 1936/37 wzrost wynosił 24 proc. w stosunku do kampanii 1935/36, a w okresie kampanii 1937/38 zużycie cukru bezakcyzowego wzrosło o przeszło 27 proc. w stosunku do okresu kampanii 1936/37. Tempo zatem wzrostu spożycia cukru pozakontyngentowego jest znacznie większe od tempa wzrostu spożycia cukru, przeznaczonego do bezpośredniej konsumcji. Przyczyny powyższego zjawiska tkwią w tym, że obecnie rolnictwo zaczyna używać więcej cukru na paszę dla bydła i do podkarmiania pszczół, jak również, że rozwój przemysłu winiarskiego i innych przemysłów wpływa na zwiększenie zapotrzebowania na ten artykuł.

Nadmienić należy, że eksport naszego cukru wyniósł w kampanii 1937/38 — według tymczasowych danych — około 75 tysięcy ton, gdy w kampanii 1936/37 osiągnął zaledwie 42.420 ton.

GIEŁDA

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 2 listopada.

Dewizy: Belgia 89.78, Berlin 212.01, Gdańsk 99.75, Amsterdam 288.81, Kopenhaga 112.70, Londyn 25.24, N. Jork 530 1/4, kabel 530 1/2, Oslo 126.77, Paryż 14.15, Praga 18.23, Sztokholm 130.16, Zurych 120.50, Mediolan 27.95, Helsingfors 11.15, Montreal 526 1/4.

Tendencja niejednolita.

Waluty: Belgi belg. 89.75, dolary amer. 528 1/2, dol. kan. 524, floreny hol. 288.25, franki franc. 14.15, fr. szwajc. 120.50, funty ang. 25.22, guld. gd. 99.75, korony czeskie 10.40, kor. duńskie 112.45, kor. norw. 126.45, kor. szwedz. 129.85, liry włoskie 18.90, marki fińskie 11.00, marki niem. srebr. 90.

Papiery proc.: Wewn. 65.50, 3 inw. 1 em. 84, ser. 92.75, 2 em. 84.75, ser. 94.50, 5 konwersyjna 67.50 setki, 5 kolejowa 67.15 — 65.58 — ost. drobny, 4 premj. dol. nie not., 4 konsolidacyjna 66.50.

Tendencja nieco słabsza.

Akcje: Bank Polski 125.50, Cukier 35.75, Węgiel 34, Lilpop 87.50, Modrzejów 20.65, Żyrardów 59 — 60.

Tendencja niejednolita.

GIEŁDA PARYSKA

Paryż 2 listopada. N. Jork 37.53, Londyn 178.83, Mediolan 197.75, Bruksela 635, Zurych 853.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA

Lwów, 2 listopada

Pszenica obrót 734 ton, tend. spokojna żyto 1125, tend. ożywiona, jęczmień 395, tend. spokojna, owies 267, tend. spokojna.

Obrót ogólny 4975 ton.

Żyto standart I. 15.25—16. Ceny innych artykułów bez zmian.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Lwów, 2 listopada

Akcje Banku Polskiego 124.

Tendencja spokojna.

wiadomości bieżące

3 listopada | **Czwartek**
Huberta
Jutro: Karola

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Słoje . . . . . . od **10** gr
Konserwatory 1/4 wąz. **50** gr
z gumką i sprężynką 1/2 szer. **60** gr
i wielki wybór butli — poleca
Najtańszy skład porcel. szkła i naczyń kuch.
Kazimierz LEWICKI
Lwów, plac Mariacki 10, tel. 229-15

OBOZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO: Prezydium Okręgu Lwowskiego we Lwowie mieści się w lokalu przy ul. Bourlarda 5, II p.

Prezydium Okręgu przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 10—12-tej przed poł. Tel. Prezydium nr. 110-45, tel. Sekretariatu nr. 111-24.

OBWÓD LWÓW-PÓŁNOC, do którego należą dzielnice: II, III, VII, VIII i IX, mieści się w lokalu przy ul. Leona Sapiehy 4, I p.

Biura czynne codziennie od godziny 9—13-tej i od 17—19-tej z wyjątkiem soboty popołudnia, oraz niedziel i świąt, tel. nr. 110-09.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godz. 9—12-tej i od 17—19.

OBWÓD LWÓW-POŁUDNIE, do którego należą dzielnice: I, IV, V i VI, mieści się w lokalu przy ul. Chorążczyzny 22, I p.

Biura czynne codziennie od 9—13 i 17—20, z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt. — Tel. 296-81.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje sie codziennie od godz. 9—13 i od 17—19.

ZJEDNOCZENIE POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH: Lokal organizacji i świetlica mieści się przy ul. Rutowskiego l. 8. Godziny urzędowania codziennie od 17-tej do 20-tej, w niedzielę od 10-tej do 13-tej.

GOŁĘBNIK
Codziennie dancingi od 7—9-tej.
Pełny program
20 numerów i FRONI

TEATR WIELKI:

Czwartek, 3. XI. o 7.30 „Gałązka rozmarynu".
Piątek, 4. XI. o 7.30 „Ostatnia nowość".
Sobota, o 7.30 „Ostatnia nowość".

TEATR ROZMAITOŚCI:

Czwartek, 3. XI. o 7.30 „Krysia Leśniczanka".
Piątek, 4. XI. o 7.30 „Krysia Leśniczanka".

KINOTEATRY:

ADRIA: Doreżkarz nr. 13 i Fredek uszczęśliwia świat.
APOLLO: Gehenna w/g H. Mniszkówny.
ATLANTIC: Batalia nieustraszonych.
BAŁTYK: Fortancerki i Wmarsz na Zaolzie.
CASINO: Rapsodia.
CHIMERA: La Habanera.
EMPIRE: Królewna Śnieżka.
EUROPA: Więzienie bez krat.
GLORIA: Burgtheater i R. 107 wzywa pomocy.
GRAŻYNA: Paryżanka.
KOPERNIK: Ostatnia brygada i Kolorowa groteska.
MARYSIEŃKA: Druga młodość.
METRO: Czar cyganerii.
MIRAŻ: Róża według Żeromskiego.
MUZA: Pani Walewska.
PALACE: Czardasz.
PAX: Ty, co w Ostrej świecisz Bramie.
RAJ: Szczęśliwa 13-ka.
RIALTO: Miłość i łzy kobiety.
ROXY: Olimpiada, część II.
STYLOWY: Paweł i Gaweł oraz rewia Faliszewskiego.
ŚWIATOWID: Hrabina Wladinow.
ŚWIT: Człowiek lew i Kochaj tylko mnie.
TON: Buziaczek i Kalif z Bagdadu.
UCIECHA: Ostatni pociąg i rewia.

PRZY LAMPCE WINA
I NASTROJOWEJ PIOSENCE
NAJMILEJ SPĘDZISZ WIECZÓR
W WINIARNI
MAGYAR CSARDA
3. MAJA 11 a. 3818
CSUDA-BAR DO TAŃCA

FOTOPLASTIKON — plac Mariacki 5: „Grecja".

TEATR

— „GAŁĄZKA ROZMARYNU" po cenach zniżonych. Dzisiaj o 7.30 po raz 39 piękne widowisko Z. Nowakowskiego, zyskujące sobie coraz silniejszą sympatię i powodzenie wśród publiczności teatralnej.

— „OSTATNIA NOWOŚĆ". Jutro o 7.30 w Teatrze W. doskonała komedia E. Bourdeta, przyjęta z wielkim uznaniem przez publiczność i prasę pt. „Ostatnia nowość" w obsadzie premierowej, którą tworzą pp.: B. Samborski, G. Oranowska, St. Daczyński, J. Leliwa, M. Węgrzyn, St. Larewicz, J. Staszewski, T. Surowa, T. Przystawski i T. Woźniak. Reżyseria St. Daczyńskiego. Nowe dekoracje projektu M. Różańskiego. Ceny miejsc zniżone.

— BAJKA DLA DZIECI „KRÓLEWICZ RAK". W niedzielę, 6 bm. o 12-tej w poł. w Teatrze Rozm. odbędzie się premiera pierwszego w sezonie przedstawienia dla naszej najmłodszej publiczności. Dana będzie przemiła bajeczka W. Stanisławskiej pt. „Królewicz Rak" w barwnej i pomysłowej wystawie dekoracyjnej i kostiumach. Udział w bajce bierze liczny zespół teatru oraz dzieci i balet ze szkoły Wł. Morawskiego. — Całością kieruje dyr. M. Szpakiewicz. — Oprawa dekoracyjna i kostiumowa projektu T. Boguszewskiej.

— „ZAKOCHANA KRÓLOWA", słynna operetka Brodszky'ego, grana w ubiegłym sezonie w Warszawie z olbrzymim powodzeniem, będzie najbliższą premierą Teatru W., która odbędzie się już w najbliższych dniach. Nad przygotowaniem tej operetki pracują reż. F. Kuligowski wraz z dyrygentem J. Mundem, którym towarzyszą dekorator M. Różański i baletmistrz E. Papliński, który wraz z znakomitą primabaleriną M. Kolpikówną weźmie udział w popisach solowych przy zwiększonym zespole baletowym. W roli tyt. ujrzymy M. Didur-Załuską, w roli króla znanego art. Igo Syma. — Dalszą obsadę tworzą: pp.: K. Ankwicz-Szyjkowska, H. Dworzyńska, J. Leliwa i T. Surowa. — „Zakochana królowa" dzięki swym niepospolitym walorom muzycznym i scenicznym zapowiada się rewelacyjnie.

— DWA WYSTĘPY LUCYNY SZCZEPAŃSKIEJ" W „KRYSI LEŚNICZANCE". Dzisiaj i jutro w Teatrze Rozm. występy znanej artystki L. Szczepańskiej oraz licznego zespołu w przemiłej operetce „Krysia Leśniczanka".

— II. KONCERT FILHARMONII LW. dnia 8 listopada budzi pod każdym względem ogromne zainteresowanie. — Program przynosi dwa zupełnie we Lwowie nieznane utwory dwóch Lwowian: J. Ruckgabera Uwertura i Z. Kasserna Symfonia, oraz słynne dzieła literatury światowej: Beethovena i Brahmsa (IIga symfonia). Koncert ten odbędzie się pod dyrekcją dr A. Sołtysa. Nazwisko znane wszystkim lwowianom — ba, wszystkim miłośnikom poważnej muzyki w Polsce — daje tyle poręki wielkiej uczty muzycznej, że wszelkie inne superlatywy byłyby zbyteczne. E. Bandrowska-Turska, która w ostatnim stagione operowym święciła największe triumfy śpiewacze i kasowe — wykona na koncercie symfonicznym 8 listopada (w Teatrze W.) najbardziej interesującą kompozycję naszego rodaka Z. Kasserny z orkiestrą symfoniczną i będzie z pewnością atrakcją tego niezapomnianego wieczoru. — Ceny miejsc normalne.

FUTRA
DAMSKIE I MĘSKIE
modernizacja, przeróbki najgustowniej wykonuje
Magazyn i Pracownia Futer
KAROL SCHÜRER
Lwów, Senatorska 11 a
obecnie Paderewskiego
2013 telefon 269 56

RADIO

— LWOWSKIE AUDYCJE CZWARTKOWE. Dziś 3 bm. o 15.30 nadaje Rozgłośnia lw. słuchowisko K. Brończyka „Na placówce", które przeniesie nas w pamiętne dni obrony bohaterskiej naszego miasta, kiedy zapał i patriotyzm walczyły o lepsze z młodzieńczą brawurą i beztroskim humorem. — Zwracamy uwagę na ciekawą audycję Olgi Wróblewskiej-Ustupskiej pt. „Moja półka z książkami". Omówi tu autorka bardzo ważną dla każdego kulturalnego człowieka sprawę książek najpotrzebniejszych. — O 22.35 odbędzie się wieczór literacki znanego powieściopisarza Jerzego Bandrowskiego. Fragmenty nowego dzieła autora „Ling-Tang" i „Zołojki" — odczyta dyr. Mieczysław Szpakiewicz.

— KLAWESYN I VIOLA D'AMORE dziś w koncercie dawnej muzyki; w skład programu wchodzą mało znane utwory, jak Sonata Ariostiego, utwory klawesynowe Pescettiego, Suita Caix d'Hervelois i inne. Odegrane będą przez Mieczysława Szaleskiego i Margeritę Trombini-Kazuro na instrumentach używanych w dawnych czasach.

20-ta rocznica Obrony Lwowa

DOM TECHNIKÓW W OBRONIE LWOWA

1—22 XI 1918

Drugim ośrodkiem, który rozpoczął walkę o Lwów, był Dom Techników przy ul. Issakowicza. Organizatorem, a zarazem pierwszym komendantem tej grupy bojowej, był pchor. Ludwik Wasilewski.

Od razu rozwinął Dom Techników energiczną akcję, podejmując śmiałe wypady na remizę tramwajową u zbiegu ul. Pełczyńskiej i Kadeckiej, na koszary dragońskie na Wulce, a wreszcie w kierunku Szkoły Kadeckiej, którą też 3 listopada na stałe obsadzono. — Siły Domu Techników rosły w pierwszych dniach szybko i dość znacznie. Zgłaszała się tu szczególnie młodzież.

Dom Techników, zwany Sektorem, współdziałał najściślej z komendą Szkoły Sienkiewicza. Od 2 listopada w godzinach popołudniowych objął na nim dowództwo por. dr Bolesław Bujalski, sprawujący komendę aż do końca walk lwowskich.

Od 5 listopada otrzymał Dom Techników nazwę I Odcinka. I Odcinek znajdował się niemal w ciągłej walce, ponieważ nieprzyjaciel usiłował tu właśnie całą linię obrony przełamać i dostać się na tyły. W związku z tym, szczególnie ważne zadanie miała do spełnienia, jako skrajny bastion obrony, Szkoła Kadecka, której załoga przechodziła ciężkie momenty 4—5, 7 i 13—17 listopada, ale nie tylko, że ataki te odparła, lecz także podejmowała daleko idące wypady i kontrataki.

Niezależnie od tego, brały siły I Odcinka udział w śmiałym wypadzie ul. Mickiewicza, w kierunku Ogrodu Jezuickiego, prowadzonym 4 listopada przez pchor. Wasilewskiego Ludwika, czego rezultatem było usadowienie się w Śródmieściu.

Obchód 20 rocznicy Obrony Lwowa w Warszawie

Zarząd Koła Lwowian i Przyjaciół Lwowa (Marszałkowska 153), na posiedzeniu w dniu 24 b. m., ustalił termin i program Obchodu 20-tej rocznicy Obrony Lwowa w Warszawie. — Ponieważ pewna ilość mieszkańców Warszawy udaje się już dnia 19. XI. r. b. do Lwowa na 3-dniowe uroczystości związane z tą rocznicą, — postanowiono urządzić obchód w Warszawie w piątek 18 listopada b. r. w Kasynie Garnizonowym o 19 min. 30. Na program złożą się okolicznościowe przemówienia wybitnych uczestników obrony Lwowa, oraz pierwszorzędne produkcje muzyczno-wokalne.

Pokaz filmów o Lwowie

W kinoteatrze Chimera odbył się pokaz filmów krótkometrażowych, których tematem jest Lwów, nakręconych przez znanego reportażystę filmowego, autora wielu filmów krajoznawczych p. Mieczysława Bila-Bilażewskiego.

Pierwszy z filmów, poświęcony Lwowowi staremu, daje przegląd lwowskiego „antyku", rozpoczynając od Kopca Unii Lubelskiej, a kończąc przepięknymi akordami z Cmentarza Obrońców Lwowa, do którego autor dochodzi przez uprzednie ukazanie na murach domów śladu kul z walk o oswobodzenie Lwowa. Drugi film, zatytułowany „Lwów stary i nowy", wprowadza na wstępie nastrój historycznego miasta, przechodząc do coraz nowocześniejszego jego dorobku.

Pokaz spotkał się z prawdziwym uznaniem. Po pokazie wywiązała się dyskusja.

Polska produkcja doskonali się

Z pośród rozpowszechnionych na rynku dwóch rodzajów nożyków do golenia „z podłużnym wykrojem" i przestarzałego już dzisiaj typu „z trzema otworami", pierwsze mają tę zaletę, że ostrze ich może być niezmiernie mocno zahartowane, a nożyk nie pęka w aparacie dzięki wykrojowi i odpuszczonym bokom nożyka.

Do niedawna sądzono, że nożyk z wykrojem musi być wykonany z grubszej stali, a zwolennicy golenia się cienkimi nożykami poczytywali mu to za wadę. Tymczasem widzimy, że całkowicie w Polsce wykonany nożyk „Grom extra cienki" zadał kłam temu przypuszczeniu, bowiem jest on nie tylko cienki i elastyczny, ale dzięki swemu hartowi i oszlifowaniu naprawdę doskonały.

Temu nowemu technicznemu postępowi naszej rodzimej produkcji należy przyklasnąć.

— SZKIC LITERACKI MARII DĄBROWSKIEJ dziś o 21.45. Świetna autorka „Nocy i dni" w szkicu radiowym „Eliza Orzeszkowa" złoży hołd znakomitej pisarce. Prelegentka wskaże wiecznotrwałe wartości Orzeszkowej.

ODCZYTY I WYSTAWY

— Z KASYNA I KOŁA LIT.-ARTYST. Sycylia, jej krajobraz, pomniki architektury i sztuki oraz rola w ciągu wieków będzie tematem odczytu doc. Uniw. J. K. dr K. Lanckorońskiej w piątek, 4 bm. o 19.30. Odczyt zilustrują liczne przeźrocza. — Bilety w cenie od 40 gr. do 1 zł. 15 gr. do nabycia w przedsprzedaży u G. Seyfartha przy ul. Akademickiej 6, wieczorem w dniu odczytu przy kasie w Kasynie i Kole Lit.-Art.

ZEBRANIA

— II. POSIEDZENIE NAUKOWE Oddziału Lwowskiego Polsk. Tow. Historycznego odbędzie się w piątek dnia 4 bm. o godz. 18-tej w Zakładzie Hist. Polski U. J. K., ul. Mickiewicza 5a, III. p. Na porządku dziennym: 1. Nowe nabytki Oddziału Rękopisów Biblioteki Ossolińskich referują: doc. dr S. Inglot i doc. dr. K. Tyszkowski; 2. Sprawa przygotowań do Zjazdu Historyków Polskich we Lwowie w 1940 r. referują: prof. dr K. Hartleb i doc. dr K. Tyszkowski.

— KOŁO PAŃ Lw. Zawod. Zw. Artystów Plastyków zaprasza na wieczór dyskusyjny, który odbędzie się w czwartek 3 bm. o 20-tej w lokalu przy pl. Mariackim 9. Mówić będzie Marian Wójciak na temat: „Organizacja podstaw kultury artystycznej Lwowa".

RÓŻNE

— DZIŚ o 8.30 odbędzie się w kościele św. Anny uroczyste żałobne nabożeństwo

Pomoc zimowa zaczyna działać

(—) W tygodniu bieżącym zorganizowany zostanie Miejski Komitet Obywat. Zimowej Pomocy Bezrobotnym we Lwowie, po czym rozpocznie się akcja, mająca już za sobą paroletnią tradycję i doświadczenie. Prez. miasta dr Ostrowski zwołał na czwartek 3-go b. m. o godz. 19 szerokie zebranie obywatelskie w tej sprawie, w którym wezmą udział przedstawiciele władz i sto warzyszeń społecznych, oraz szereg wybitnych osobistości naszego miasta.

Dowiadujemy się, że biuro Miejskiego Komitetu posiada już obszerny lokal przy ulicy Marszałka Piłsudskiego 11 a, II piętro. Punkt ten, mieszczący się w śródmieściu, jest znacznie dogodniejszy, niż siedziba Komitetu w ubiegłym sezonie przy ul. Jakuba Strzemię 5.

Pierwszą czynnością biura będzie wymiar daniny na Pomoc Zimową. Zaprowadzono w tym roku znaczne ułatwienie w obliczaniu wymiaru, dogodne zarówno dla biura, jak dla płatników. Rozesłano bowiem do wszystkich realności druki w celu sporządzenia wykazu lokatorów i ich dochodu miesięcznego, oraz czynszu, jaki płacą za lokal. Na tej podstawie obliczana będzie wysokość świadczeń na Pomoc Zimową. Niestety jednak akcja ta idzie powoli, zwrócono bowiem dotychczas tylko 4.000 wypełnionych druków na 15.000 rozdanych. Mieszkańcy Lwowa powinni we własnym interesie wypełnić szybko rubryki wykazu, ażeby otrzymać wymiar daniny, odpowiadający ich możności płatniczej. Właściciele realności obowiązani są odesłać wypełnione wykazy do Miejskich Urzędów Dzielnicowych.

Nie należy wątpić, że akcja Pomocy Zimowej, która w ubiegłych latach wykazała dużą sprawność organizacji oraz ofiarność społeczeństwa, i spotkała się z uznaniem bezrobotnych, mieć będzie równe powodzenie w bieżącym sezonie. Bezrobotni czekają już niecierpliwie na tę pomoc, która zapewni im węgiel na zimę, ciepłe obiady, chleb dla rodzin, dożywianie dzieci. Nikt nie powinien uchylać się od ofiary, która jest powszechnym obowiązkiem obywateli, mających dach nad głową i środki do życia.

Świat pracy zaopiekuje się losem sierotki Halinki Regerówny

Oddział Zw. Zaw. Prac. Ubezp. Społ. w Bielsku rozesłał do wielu instytucji, również lwowskich, odezwę, wzywającą do zaopiekowania się świata pracy losem 6-letniej Halinki Regerówny, której ojciec, pracownik bielskiej Ubezpieczalni Społecznej, jak wiadomo, zginął bohaterską śmiercią w obronie Śląska Zaolzańskiego.

Otwarto konto akcji subskrypcyjnej na fundusz Halinki Regerówny, w Banku „Społem" oddz. Bielsko (Śląsk cieszyński) P. K. O. Nr. 81.800.

za spokój dusz poległych żołnierzy na Sektorze Bema w listopadzie 1918 r. Komitet uroczystości obchodowych uprasza wszystkie władze państwowe i samorządowe o zwolnienie na dzień ten od godz. 8—10 tych pracowników, którzy brali udział w walkach na Sektorze Bema.

— **LOKALNY KOBIECY KOMITET WYBORCZY** zaprasza wszystkich mieszkańców okolicznych na wielkie zebrania wyborcze, które odbędą się w czwartek, dn. 3 bm. o godz. 19 w sali Sokoła IV. przy ul. Łyczakowskiej i w piątek, dn. 4 bm. o godz. 19-tej w sali Sokoła II. przy ul. Kętrzyńskiego z udziałem kandydatki 71 Okręgu wyborczego inż. Emilii Maleczyńskiej.

— **DOROCZNE ŚWIĘTO MŁODZIEŻY** przypadające w uroczystość św. Stanisława Kostki z powodu okresu wyborczego i uroczystości związanych z 20-leciem odzyskania Niepodległości i Obrony Lwowa, przesunął J. E. Najprzew. Ks. Arcyb. dr B. Twardowski na niedzielę, 4 grudnia br. na terenie lwowskiej archidiecezji.

— **ZBIÓRKA ULICZNA** na rzecz Twa Ratunkowego przeprowadzona w dniach 2, 3 i 4 września br. dała dochód 492 zł. 97 gr.. Uzyskaną gotówkę zużyto na zakupno materiałów pednych i opon.

— **LW. KOŁO NAZARETANEK** zaprasza koleżanki na otwarcie czytelni Koła i herbatkę koleżeńską w sobotę 5 bm. o 17 przy ul. Unii Lubelskiej 9.

— **ZARZĄD POWIATU GRODZKIEGO ZW. STRZELECKIEGO** we Lwowie na podstawie jednomyślnej uchwały na posiedzeniu dnia 26 października br. — wzywa wszystkich Strzelców, którym dobro i potęga Rzeczypospolitej leżą na sercu — do wzięcia gremialnego udziału w wyborach dnia 6 listopada br. — Udział wszystkich Polaków w wyborach na terenie Małopolski Wschodniej jest obowiązkiem narodowym.

— **DYŻURY NOCNE W APTEKACH** od 30 paźdz. do 5 listopada:

Aszkenazego i Sp., Żółkiewska 4. — Augensterna, ul. Krasickich 20. — Barszaka, ul. Łyczakowska 155. — Beisera i Spki, ul. Legionów 22. — Braunsteina, Znicsienie — Dewechego, ul Słowackiego 12. — Dobrzańskiego, ul. Akademicka 2. — Ehrbara, ul. Łyczakowska 3. — Glatzela, ul. Na Bajkach 23. — Hellmana, ul. Kopernika 23. Kajetanowicza, ul. Słoneczna 1. — Kwartnera, ul. Zamarstynowska 54. — Lewitasa, ul. Kochanowskiego 83. — Łazowskiego, ul. Gródecka 81. — Messuty, ul. Królowej Jadwigi 31. — Mundówny, Bogdanówka 67. Oberlaendera, ul. Piekarska 33. — Sarkisiewicza, ul Zyblikiewicza 14. — Sładowskiego, ul. Halicka 19. — Steczkowskiej, ul. Św. Zofii 26. — Stenzla, pl. Mariacki 8. — Terleckiego, ul. Grodzickich 7. — Zuckermana, ul. Piłsudskiego 14.

KRONIKA WYPADKÓW

(a) Zajęta w charakterze kasjerki w „Fotoplastikonie" przy ulicy Legionów l. 3, niejaka Jadwiga Schemberg-Drohobycka (ul. Na Torfy 41), usiłowała w dniu wczorajszym popełnić samobójstwo przez zażycie 30 proszków nasennych. Pogotowie Ratunkowe przewiozło ją do szpitala powszechnego. Powodem miały być niesnaski rodzinne.

— Nieznany młody osobnik napadł wczoraj na ul. Żółkiewskiej, na przechodzącą chodnikiem Salę Fuchs (Stary Rynek 1) i wyrwał jej z rąk torebkę, zawierającą 200 zł. oraz rozmaite drobiazgi.

— Symche Dieller, zamieszkały w Łukawicy, w powiecie leskim, odebrał w dniu wczorajszym z Zakładu dla umysłowo chorych w Kulparkowie swą 36-letnią córkę Brendlę, która na ul. Kopernika zbiegła w nieznanym kierunku.

— Do zamieszkałej w Łanach, w powiecie bobreckim Marii Kulczyckiej, przybyła przed miesiącem niejaka Krystyna Bojanówna, pozostająca bez stałego miejsca zamieszkania, prosząc o udzielenie jej noclegu wraz z małym dzieckiem. Nad ranem Bojanówna zbiegła w nieznanym kierunku, pozostawiając gościnnej gospodyni dziecko.

— W czasie rozbiórki starego domu w Malechowie, pod Lwowem, zawaliła się w dniu wczorajszym ściana i przysypała stojącą obok 38-letnią Ewę Wołoszyn, która doznała tak ciężkich obrażeń, iż w trzy godziny później zakończyła życie.

Samobójczy strzał w autodorożce

(a) W dniu wczorajszym późnym wieczorem w czasie przejazdu autodorożką ul. Łyczakowską targnął się na życie Franciszek Wróbel (ul. św. Jacka 6), który wystrzałem z rewolweru zranił się ciężko w skroń, a przewieziony do szpitala powszechnego, po północy zakończył życie. Powodem samobójstwa miał być rozstrój nerwowy. 26-letni Franciszek Wróbel, kaflarz, znany w sferach sportowych bokser, w roku ubiegłym uzyskał na zawodach tytuł wicemistrza Lwowa w wadze lekkiej, cierpiał od dłuższego czasu na rozstrój nerwowy i miał w najbliższym czasie poddać się w szpitalu operacji, której obawiał się bardzo. W pozostawionym liście do rodziców Wróbel przepraszał za wyrządzoną im krzywdę.

Nowa seria wypadków samochodowych

(a) Po pewnej przerwie, jaka zapanowała w dziedzinie wypadków samochodowych, znów raport policyjny wymienia w dniu wczorajszym nową ich serię. O wielkiej katastrofie samochodowej, która wydarzyła się u wylotu ul. Kopernika, pisaliśmy szerzej w dniu wczorajszym. Dodać należy, iż zaatakowany został samochód osobowy, prowadzony przez Władysława Polańskiego z Rudnik, w powiecie żydaczowskim, podczas gdy samochód ciężarowy, który wywołał ów wypadek, pochodził z Ożarowa, w powiecie opatowskim. Szofer samochodu ciężarowego, Henryk Morchowicz został aresztowany.

Drugi wypadek wydarzył się u wylotu ul. Chorążczyzny i ul. Ossolińskich, gdzie samochód prywatny nr 42.732 najechał na autodorożkę Tadeusza Kuraby z Kozielnik i uszkodził w niej błotnik, stopień i tylną karoserię, wyrządzając szkodę w wysokości około 500 zł.

Wreszcie szofer nieznanego nazwiska najechał w dniu wczorajszym późnym wieczorem u wylotu ul. św. Mikołaja i Zyblikiewicza na samochód prywatny Jerzego Słoniowskiego z Laszek Murowanych, uszkadzając w tym samochodzie przedni i tylny błotnik oraz koło. Szofer autodorożki po wywołaniu tego wypadku zbiegł szybko w kierunku ul. Zyblikiewicza. Zarówno szofer, jak i numer autodorożki nieznany.

Połączenia kolejowe do Pragi i Wiednia

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Lwowie zawiadamia, że na czas przerwy w bezpośredniej komunikacji z Wiedniem i Pragą prowadzić się będzie od 1 listopada br. aż do odwołania wagony bezpośredniej komunikcji: Bukareszt—Wiedeń (2 i 3 klasa), oraz Czerniowce—Praga (1, 2 i 3 klasa) w pociągach Nr. 303/103 (Lwów przyj. 24.00 godz., odj. 0.20 godz.) i w pociągach Nr. 322/304 (Lwów przyj. 5.40 godz., odj. 6.15 godz.), tylko między Bukaresztem względnie Czerniowcami i Cieszynem Zachodnim przez Bogumin.

Z tych samych względów prowadzić się będzie wagony bezpośredniej komunikacji: Lwów—Wiedeń (1, 2 i 3 klasa), oraz Lwów—Praga (2 i 3 klasa) w pociągu Nr. 7 (Lwów przyj. 13.50 godz.) i w pociągu Nr. 8 (Lwów odj. 15.52 godz.) tylko między Lwowem i Bogumінem.

Z sali sądowej

Proces o aspirynę

(—) Czterej drogerzyści lwowscy: Berger, Berlas, Liberman i Weingarten odpowiadali we środę przed s. o. Majkowskim za podrabianie etykiet firmy Beyer, pod którymi sprzedawali kwas acetylowo-salicylowy jako oryginalną aspirynę. Rozprawę odroczono w celu powołania nowych świadków.

Fałszerstwo monet

(—) Izaak, Matylda i Regina Gelbsteinowie, stanęli w dniu 2 b. m. przed trybunałem orzekającym we Lwowie, jako oskarżeni o fałszerstwo monet. W mieszkaniu ich przy ul. Pod Dębem l. 2, wykryła rewizja 139 fałszywych dziesięciozłotówek i 61 fałszywych pięciozłotówek. Rozprawę prowadził s. o. Boczar, oskarżał prok. Kilanowicz, bronili adw. Pieracki, Treszka i Szymon Weiss. Rozprawę odroczono z powodu choroby dwojga oskarżonych.

Kosztowny list

(—) Inż. Edward Ważny wysłał obraźliwy list do prezesa Izby Inżynierskiej, b. wiceprezydenta m. Lwowa inż. Michała Kolbuszowskiego, wytoczywszy jednocześnie proces cywilny jego synowi inż. Juliuszowi.

List ten był przedmiotem rozprawy sądowej przed sędzią Garlickim. Inż. Ważny został skazany na 60 zł. grzywny i zapłacenie kosztów sądowych.

Przyjechali do NOWEGO „HOTELU EUROPEJSKIEGO"

Rabcewicz-Łubkowski Jan, dyr. PKO. — Warszawa. Dr Aleksiewicz Józef, lekarz — Iwonicz. Samborski Bohdan, artysta dram. — Warszawa. Litwinowicz Jarosław, dyrektor — Warszawa. Diamant Martin, kupiec — Berlin. Nazarewicz Eustachy, inżyn. — Sambor. Zaleski Aleksander, wł. dóbr — Świsłocz Dolny. Kuszoba-Dąbrowski Henryk, major — Warszawa. Kinel Tadeusz, Komandor pp. — Warszawa. Dr Klinger Kurt, przemysł. — Katowice. Szytko-Szczetowski Stanisław, inż. — Gdynia. Kossobudzki Jerzy, wł. dóbr — maj. Nowamalin. Pietruski Stefan, wł. dóbr — Baranów. Dr Hirschbain Daniel, lekarz — Krynica. Roth Oskar Gebhardt, inż. — Berlin. Bogdanowiczowa Zenobia, wł. dóbr — Chocim. Kaplan Mieczysław, kupiec — Warszawa. Kabos Imre, fabrykant — Budapeszt. Brandt Tadeusz, inż. leśny — Sople. Dr Kimelman Józef, adwokat — Czortków. Makulski Tadeusz, inż. — Kraków. Jabłkowski Zbigniew, kupiec — Warszawa. Więckowski Aleksander, inż. — Warszawa. Augustynowicz Stanisław, dyrekt. — Łańcut. Plejewski Kazimierz, dyr. kopalni — Ustrzyki Dolne. Scheib Oskar, kupiec — Bielsko. Wasylewicz Zygmunt, inżynier — Morszyn. Seiden Dawid, kupiec — Kraków. Simon Tadeusz, wł. dóbr — Balicze. Zajączkowski Bolesław, inspkt. — Kraków. Luft Eliasz, kupiec — Czerniowce. Kurzweil Bronisław, dyr. — Warszawa. Samet Marian, prokurent — Warszawa. Glogowska Maria, wł. dóbr — Warszawa. Löhr Hans, przem. — Wiedeń. Zielińska Irena wł. apteki — Łańcut. Lis Stanisław, urzędn. — Warszawa. Kaliński Zenon, notariusz — Przemyślany. Farenholz Wacław, inż. — Bogoluby. Stęciak Jan, przemysł. — Sanok Włodecki Bogusław, ppor. — Poznań. Erdheim Adolf, dyr. kopalni — Drohobycz. Ferszt Mieczysław, kupiec — Warszawa. Czarkowski-Golejewski, porucz. — Lwów. Hausman Klara, żona adwokata — Drohobycz. Bauer Dawid, dyr. — Drohobycz. Szajewska Halina pryw. — Warszawa. Gutgieser Maurycy, kupiec — Warszawa Buchschacher Paul, inż. — Zurych.

SHIRLEY TEMPLE, najrozkoszniejszy brzdąc ekranu, śpiewa i tańczy jak nigdy i jest w filmie „Buziaczek" stokroć lepsza niż we wszystkich swoich dotychczasowych obrazach.

„Buziaczek", to film o wielkiej miłości i przywiązaniu dziecka do niedołężnego starca, a humor, sentyment i piosenki, to są wielkie atuty tej niefrasobliwej komedii. Rozkoszna Shirley w chłopięcym przebraniu jako „Buziaczek", porywa publiczność wszystkich stolic świata urokiem najprawdziwszej dziecięcej szczerości, gdyż takiego scenariusza nie było dotąd nigdy.

Eddie Cantor, najpopularniejszy wesołek świata, w rewelacyjnej komedii tysiąca pomyłek pt. „Kalif z Bagdadu", stwarza takie sytuacje, o jakich marzyć nie można i tak szczerze dawno się już nie śmiano. — Śmiech od ucha do ucha. Wesoły ten rewelacyjny podwójny program wyświetla od dziś kino „TON" w pasażu Mikolascha.

INFORMATOR
TANIEGO ŹRÓDŁA ZAKUPU

FORTEPIANY, PIANINA
pierwszorzędne, nowe
oraz okazyjne.
Dogodne warunki.
NOWACKI
Lwów, Piłsudskiego 17
Telefon 235-21 3632

KOCE — KAPY
FIRANKI — CHODNIKI
PŁÓTNA — BIELIZNA
POŚCIEL
A. PIETRUSZEWSKI
Lwów, HALICKA 20 — tel. 213-33 1811

GRUZLICA PŁUC
jest nieubłagana i corocznie nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego męczącego kaszlu itp. stosują Pp. Lekarze
2608
„BALSAM TRIKOLAN-AGE"
który ułatwiając wydzielanie się plwociny, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, oraz powiększa wagę ciała. Do nabycia w aptekach

TOWARY BŁAWATNE
WEŁNY, PŁÓTNA I POŚCIEL poleca
MARIAN MLEKO
Lwów, pl. BILOZEWSKIEGO 12, tel. 224-75
(obok Apteki Łazowskiego)
Ceny najniższe 3817 Ceny najniższe

OBRAZY — OKAZJE
pierwszorzędnych malarzy polskich
gwarantowane oryginały
Ceny niskie. Wymarki dogodne.
PAWEŁ STELMACH
Lwów, Stowackiego 2.
Oprawa obrazów, ramy, karn'sze, szyby, lustra. 3825

MEBLE Jadalnie, sypialnie, gabinety, tapczany, etc.
poleca po przystępnych cenach
Wiedeńska wytwórnia stolarsko-tapicerska
JAN ORTNER
Lwów, Sykstuska 41, — tel. 292-79 3839

PORCELANĘ
SZKŁO
KRYSZTAŁY
POLECA
„CERAMIKA"
pod kier. AL. ONYSKO
LWÓW, ULICA HALICKA 5
w podwórzu (naprzeciw kaplicy Boimów)
Ceny najniższe Ceny najniższe

Pamiętaj
codziennie
o F. O. N.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Z Jarosławia

Imponujący przebieg święta ku czci Chrystusa Króla

Przy olbrzymim udziale wiernych odbyło się w Jarosławiu, urządzone staraniem Parafialnej Akcji Katolickiej, święto ku czci Chrystusa Króla. W niedzielę o g. 8 rano odegrany został z wieży ratuszowej hejnał, po czym o godz. 10 odprawiona została uroczysta suma, w której udział wzięli przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, delegacja zrzeszeń i organizacyj polskich, oraz poczty sztandarowe miejscowych szkół średnich.

Bezpośrednio po nabożeństwie uformowała się procesja, która z placu ks. Piotra Skargi, przeszła ulicami: Spytka, Rynkową, Grunwaldzką i Słowackiego, i skierowała się na Stadion Wojskowy, gdzie odbyła się dalsza część tej podniosłej uroczystości religijnej.

Po odśpiewaniu przez chór parafialny pod batutą ks. Waltera „Hymnu ku czci Chrystusa Króla", wygłoszone zostało okolicznościowe kazanie, po czym nastąpiło wystawienie Najświętszego Sakramentu. Odśpiewaniem pieśni „Boże coś Polskę", zakończona została uroczystość ku czci Chrystusa Króla.

W przeddzień święta odbyła się w sali Kasyna Garnizonowego uroczysta Akademia, przygotowana przez Akcję Katolicką. Po przemówieniu prezesa Parafialnej Akcji Katolickiej rej. Gan thera, kilka utworów muzycznych wykonała orkiestra wojskowa. Z kolei okolicznościowy referat wygłosił p. dyr. Jenke. Produkcje chóru Parafialnego, oraz zbiorowa deklamacja uczenic gimnazjum J. Słowackiego p. t. „Modlitwa Pańska" zakończyły podniosłą uroczystość.

W dniu święta ku czci Chrystusa Króla miasto było bogato udekorowane flagami państwowymi i papieskimi, zaś witryny sklepów, przedsiębiorstw katolickich ozdobione były wizerunkami świętych, zaś okna domów prywatnych ozdobione były okolicznościowymi nalepkami. (A. B.).

*

TEATR ZIEMI KRAKOWSKIEJ W JAROSŁAWIU. We czwartek 3 bm., Teatr Ziemi Krakowskiej wystawia w sali Sokoła dwie sztuki. O godzinie 16-tej odegrany zostanie utwór Stanisława Wyspiańskiego p. t. „Wyzwolenie" z prelekcją wstępną pt. „Siła Konrada", którą wygłosi dr Nowakowski Zygmunt. O godz. 20.30 wiecz. odegrana zostanie doskonała komedia Bus Feketego p. t. „Jan" (AB).

Z Borszczowa

Ruch przedwyborczy

O. Z. N. rozwija żywą akcję przedwyborczą. W ostatnich dniach odbyło się kilkanaście zebrań przedwyborczych w różnych miejscowościach powiatu. Największe zebrania odbyły się w Mielnicy (ok. 500 osób) i Borszczowie (wiec robotniczy 350 osób) i wiec mieszczański (200 osób). Na wszystkich zebraniach uchwalono jednomyślnie rezolucje, wzywające do gremialnego udziału w wyborach

Z Przemyśla

Straszna śmierć
pastucha

W Malkowicach pow. Przemyśl, wydarzył się straszny wypadek. Oto buhaj ze stacji doświadczalnej porwał w pewnym momencie na rogi pastucha wiejskiego J. Bobycza i poniósł go. Rozszalałe zwierzę przebiegło ze swą ofiarą kilkadziesiąt metrów, zrzuciło nieszczęśliwego na ziemię i potoczało kopytami. Obecni przy tym wypadku ludzie nie mogli pośpieszyć nieszczęśliwemu z pomocą, a gdy wreszcie rozszalałe zwierzę opuściło ofiarę — ta już nieżyła. Straszny ten wypadek wywołał przygnębiające wrażenie. (H. N.)

Złóż grosz
na F. O. N.

Z Drohobycza

Przedwyborcza akcja kobiet

Z inicjatywy Wojewódzkiego Kobiecego Komitetu Wyborczego odbyło się w lokalu oddziału Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet Drohobycz — Polmin kobiece zebranie przedwyborcze, które poza rodzinami pracowników i pracownicami Polminu, zgromadziło liczne przedstawicielki organizacyj kobiecych z Drohobycza i okolicznych wsi.

Po otwarciu zebrania przez przewodniczącą oddziału, delegatka Wojewódzkiego Komitetu Wyborczego p. dr B. Żukotyńska w blisko godzinnym przemówieniu przedstawiła zebranym obecną sytuację polityczną, oraz stanowisko kobiet wobec wyborów, zwracając uwagę na konieczność głosowania tak ze względów natury ogólnej jak i zamanifestowania dojrzałości obywatelskiej kobiet i pozytywnego ustosunkowania się do zmiany ordynacji wyborczej.

Z kolei przedstawiła prelegentka sprawę kandydatur kobiecych na terenie Drohobycza, oraz zaznajomiła słuchaczki szczegółowo z techniką głosowania.

Żywa dyskusja, jaka wywiązała się po referacie, świadczyła o dużym wyrobieniu i zainteresowaniu sprawami publicznymi kobiet.

Z Rawy Ruskiej

Hołd poległym
Manifestacja siły i wielkości Narodu Polskiego

Dzień 1 listopada, — związany z 20 rocznicą rozpoczęcia walk o polskość Lwowa i przynależność Kresów Wschodnich do Macierzy, był szczególnie uroczyście obchodzony w naszym mieście. Dzień ten, w którym wszyscy Polacy złożyli hołd i cześć poległym bohaterom w obronie Ojczyzny, stał się manifestacją siły i wielkości Narodu Polskiego. Całe polskie społeczeństwo zamanifestowało na grobach Bohaterów wojen polskich i na grobach tych, co już za czasów Niepodległości padli na posterunkach ofiarnej pracy narodowej. Uroczystość doszła do skutku z inicjatywy Pow. Komendy Zw. Strzeleckiego. Przed południem odbyło się uroczyste nabożeństwo za poległych w walkach o niepodległość w kościele parafialnym, celebrowane przez ks. Podczerwieńskiego. W nabożeństwie wzięły udział delegacje wszystkich urzędów i władz, wszystkie organizacje, oraz liczne tłumy publiczności. Po nabożeństwie w pochodzie udali się wszyscy na cmentarz poległych w walkach o niepodległość, gdzie nastąpiło złożenie wieńców. — okolicznościowe przemówienie wygłosił ks. Grabowski, który odprawił też modły za umarłych. Następnie odśpiewano Hymn Państwowy, na czym główna część uroczystości zakończono. Bezpośrednio po uroczystości na cmentarzu odbyła się pogadanka w świetlicy Oddziału Z. S. nr. 1, podkreślająca nasze prawa do Kresów Wschodnich, oraz fragmenty ostatnich walk o Niepodległość od r. 1914—1920. Pogadankę wygłosił p. prof. Kucz. Należy zaznaczyć, że cmentarz poległych w walkach o Niepodległość był bardzo pięknie udekorowany kwiatami i zielenia przez strzelców, strzelczynie i młodzież szkolną.

ZWIĄZEK MŁODEJ POLSKI. Onegdaj odbyło się informacyjne zebranie Związku Młodej Polski przy współudziale zastępcy komendanta Okręgu X p. Kudły i sekretarza Obwodu O. Z. N. w Rawie R. p. prof. Hanusa. W zebraniu wzięło udział około 15 osób. Zebranie zagaił p. prof. Kucz,

Roman Gorgolewski
Handel towarów żelaznych
Lwów, ul. Sobieskiego 3. Tel. 239-70.
Poleca w największym wyborze po najniższych cenach: **naczynia kuchenne** wszelkiego rodzaju, **nakrycia stołowe**, alpakowe, stalowe i inne, **wyroby noże-wnicze** krajowe i zagraniczne, **narzędzia rzemieślnicze, okucia budowlane i mebiowe, kuchnie i piece** wszelkich systemów, jako też **okucia kuchenne, umywalnie i łóżka.**
Zamówienia i oferty z prowincji wykonuje się odwrotnie. 3226

...program radjowy...

CZWARTEK, 3 LISTOPADA

Godz. 6.57 Lw. „Śliczna Gwiazdo miasta Lwowa". — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.00 Audycja dla szkół. — 8.10 Lw. Muzyka popularna z płyt. — 8.50 Lw. Wiadomości poranne. — 11.00 „Jak i na czym ludzie grają". Aud. muz. dla szkół. — 11.25 Koncert ork. wojsk. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 14.00 Lw. Koncert życzeń. — 14.45 Lw. Wiadomości gospod. — 14.50 Giełda lwowska. — 14.55 Lw. Program na jutro. — 15.00 Rozmowa technika z młodzieżą — W. Frenkiel. — 15.15 „Kłopoty i rady": „Moja Basia kłamie" — I. Chmielińska. — 15.30 Lw. „Na placówce" — słuchowisko K. Broniewska. — 16.00 Dziennik popołudniowy. — 16.05 Wiadom. gospod. — 16.15 „20 minut w królestwie nici" — G. Timofiejew. — 16.35 Utwory fortepianowe Michałowskiego w wyk. J. Smidowicza. — 17.00 „Światło zgasło" — W. Frenkiel. — 17.15 Lw. Koncert myśliwski (W dzień św. Huberta). Zwiększona ork. Rozgł. lw. pod dyr. M. Krzyżskiego — R. Cyganik, bary. — 17.50 „Pingwin" — dr. J. Żabiński. — 18.00 Lw. Wiadomości bieżące z miasta i prowincji. — 18.05 Lw. Audycja dla wsi: Pogadanka rolnicza. Muzyka popularna z płyt. — 18.30 „O tytułach muzycznych" — prof. Br. Rutkowski. — 19.00 Muzyka taneczna. — 20.35 Dziennik wieczorny. Wiad. meteor. Wiad. sport. Nasz program. — 21.00 „Nasze wielkie i małe inwestycje" — dyr. W. Martin. — 21.10 „Ze śpiewem i tańcem przez Polskę" (Śląsk). — 21.45 „Eliza Orzeszkowa" — M. Dąbrowska. — 22.00 Lw. Wiad. sport. lokalne. — 22.05 Recital fortep. Fryderyka Portnoia. — 22.25 Lw. „Moja półka z książkami" — O. Wróblewska-Ustupska. — 22.35 Lw. „Wieczór literacki": Utwory J. Bandrowskiego, czyta dyr. M. Szpakiewicz. — 23.00 Dziennik wieczorny, Komunikat meteor.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

20.00 **Sofia.** Koncert Beethovenowski.
20.10 **Kopenhaga.** Koncert symfon.
20.10 **Monachium.** „Ukochana" — operetka Dostala.
20.30 **Florencja.** „Kraina uśmiechu" — Lehara.
21.30 **Lyon.** „Boccaccio" — operetka Suppego.
22.00 **Budapeszt.** Koncert orkiestrowy.
22.30 **Deutschlandsender.** Koncert Chopinowski Edith Axenfeld.
22.40 **Luksemburg.** Koncert symfon.
22.45 **Strasburg.** „Namouna". — opera Bizet'go.

przedstawiając pokrótce cel zjednoczenia narodu, po czym zabrał głos p. Kudła, który omówił sprawy organizacyjne i ideologję Z. M. P. Następnie zabierał głos p. Hanus, wyrażając radość spowodu łączenia się młodzieży we wspólnej pracy dla dobra Ojczyzny. Komendantem oddziału w Rawie został p. prof. Kucz.

Z Rzeszowa

Imponujący rozwój Rzeszowa

Rok 1937 w związku z powstaniem COP-u, był przełomowym okresem w rozwoju miasta Rzeszowa. W roku tym zbudowano i uruchomiono tu fabrykę poznańskiej firmy H. Cegielski, niebawem powstała fabryka silników Państwowych Zakładów Lotniczych, odlewnia metali szlachetnych i cały szereg mniejszych zakładów przemysłowych, warsztatów rzemieślniczych, przedsiębiorstw budowlanych, placówek handlowych i t. p., a ilość tych warsztatów wzrasta z dnia na dzień.

Najlepszą miarą rozwoju Rzeszowa jest przede wszystkim poważny wzrost cyfry ludności ostatnich dwóch lat. — Gdy bowiem w roku 1931 Rzeszów liczył, bez wojska skoszarowanego, — 26.902 mieszkańców przy przyroście normalnym zaledwie 200 mieszkańców (8 procent) rocznie, to w dniu 1 stycznia 1938 r. osiągnął już cyfrę 34 tysięcy mieszkańców, czyli wzrósł o 7.298 osób (27 procent). Z tego około 6 tysięcy osób przypada na rok 1937, przy czym cyfry te należy podnieść co najmniej do 8 tysięcy osób z uwagi na to, że wiele z nich z braku mieszkań w Rzeszowie, ulokowało się w osadach podmiejskich.

W związku ze wzrostem zaludnienia Rzeszowa, zmieniła się nieco struktura wyznaniowa. Rok 1938 wykazuje rzkat. 20.800 (60.8 procent), mojesz. — 12.850 (37.6 proc.), innych 550 (16 procent), gdy rok 1931 wykazywał rzkat. 15.410 (57.3 proc.), mojesz. 11.228 (41.7 proc.), innych 264 (1.0 proc.).

Przybyło więc ludności rzkat. 5.390 (35 proc.), mojesz. 1.622 (14.4 proc.), innej 286 (108.3 proc.). W tej ostatniej grupie 390 osób jest wyznania grecko-katolickiego.

Z Przeworska

Podstępem chciał wyłudzić pole

Sąd grodzki w Przeworsku prowadzi ostatnio niezwykle ciekawą sprawę. Oto niejaka Maria Wilk, wyemigrowała przed paru miesiącami do Ameryki, zaś swoje pole w Pełkiniach, wydzierżawiła niejakiemu Józefowi Stępakowi. Umowa między obojga opiewała, że Stępak ma składać czynsz dzierżawny w kasie Stefczyka. Przed niedawnym czasem zgłosił się do Stępaka rolnik Antoni Pieczko, który przedstawił mu własnoręczne pełnomocnictwo przebywającej w Ameryce Wilkowej, z treści którego wynikało, że Stępak winien pole odstąpić Pieczce. Na tej podstawie Stępak oddał w dzierżawę pole Wilkowej Pieczce. Nagle sprawa wzięła zupełnie inny obrót. Mianowicie z Ameryki przyjechał niejaki Kociuba Józef, który przywiózł dyspozycje Wilkowej co do dzierżawionego przez Stępaka gruntu. Na tej podstawie wyszło na jaw, że Pieczko posługiwał się w stosunku do Stępaka dokumentem przez siebie sfabrykowanym. Wreszcie stwierdzono, że lokowane przez Stępaka pieniądze w kasie Stefczyka za czynsz dzierżawny, niesłusznie podjął Pieczko. Przeciwko podstępnemu wieśniakowi wdrożono postępowanie karne. (A. B.).

OGŁOSZENIA

FUTRA
MĘSKIE i DAMSKIE
wykonuje według najnowszych modeli
MAGAZYN i PRACOWNIA
A. WROBLA
LWÓW HALICKA 20 M. 257-04

Żarówki oszczędnościowe Lampy elektryczne oraz wszelkie Instalacje
poleca STANISŁAW CHĘĆ Lwów Łyczakowska 4
Stale pogotowie napraw. 3236 Telefon 118-55

WOLNE POSADY

POTRZEBNA
służąca do wszystkiego na wieś do większej rodziny. Listy do Adm. „Długoletnie świadectwa". 10700

K U P N O

W rubryce tej zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

KUPIĘ
okazyjnie detektor z głośnikiem dobrze grający. — Podać cenę i opis do Dz. P. dla „K. M.". 10696

PIEC
łazienkowy w dobrym stanie kupię okazyjnie. Listy Adm. „Niedrogo". 10690

BIURKO
damskie z orzecha kaukaskiego kupię okazyjnie. — Listy do Adm. „Tylko w dobrym stanie — niedrogo". 10695

KUPIĘ
pianino w dobrym stanie prywatnie. Dz. P. „Okazyjnie". 10698

MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

ODNOWIONYCH
5 pokoi, Kadecka 4, II. p., system korytarzowy. 10644

POKOJU
bez mebli w śródmieściu poszukuje jedna osoba. Listy z podaniem warunków „Urzędniczka". 10689

POKÓJ
umeblowany z utrzymaniem (bez), użycie łazienki, dla jednego lub dwóch panów katolików na stanowisku do wynajęcia. Sobieskiego 32 m. 4. 10688

2 POKOJ
z kuchnią, komfortem poszukuje emeryt państwowy, dobry płatnik. Listy Dz. P. „5 osób". 10699

OBERTYŃSKA 31.
Trzypokojowe, jednopokojowe z kuchnią, słoneczne, pełnokomfortowe do wynajęcia. 10701

POKÓJ
umeblowany w śródmieściu do wynajęcia dla 1—2 eleganckich panów na stanowisku. Listy Dz. P. „Może być z utrzymaniem". 10693

4 POKOJE
od 1 grudnia, komfort. — Zielona 29. 10705

TRZY POKOJE
z kuchnią, komfort, do wynajęcia, Friedrichów 10. — 10704

MIESZKANIE
pięciopokojowe, komfort, do wynajęcia, I. piętro. Ulica Dąbrowskiego 4, obok parku. 10706

S P R Z E D A Ż

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

NAJPIĘKNIEJSZE
firanki, kapy, brokaty. Ceny fabryczne. — Freilich, Sykstuska 21. 3206

FORTEPIANY, PIANINA
FISHARMONIE
gwarantowane
najtaniej
sprzedaje,
kupuje, mienia
HANAK
Piłsudskiego 21, I. p. 3322

WYTWÓRNIĘ
trykotaży sprzedam. Listy Adm. „Dochodowość". 10703

SZAFĘ
trójdzielną z orzecha kaukaskiego, toaletkę, tapczan, wszystko w dobrym stanie sprzedam za 400 zł. — Listy Adm. „Mało używane".

OKULARY
MOTOCYKLOWE
poleca firma
KOPERNICKI i SYN
Lwów, Hetmańska 12
tel. 234-24. P. K. O. 143.590

KAPELUSZE MĘSKIE najnowszych fasonów, czapki studenckie, wojskowe i sportowe po cenach przystępnych poleca Chrześcijańska Wytwórnia — JANA WITTMANA
Lwów, plac Trybunalski 1. 3633

POSAD POSZUKUJĄ

Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 3 grosze za słowo.

KINOOPERATOR
dobry fachowiec, poszukuje pracy we Lwowie lub na prowincji. — Zgłoszenia do Dz. P. „Młody, zdolny". 10692

POMOCNIK
handlowy, młody — szuka pracy w większym sklepie perfumeryjno — gospodarczym. — Listy do Adm. „Zdolny". 10691

Czytajcie „Dziennik Polski"

R Ó Ż N E

UBRANIOZMIAN
zamienia starą garderobę męską BEZ DOPŁATY na bielskie materiały ubraniowe. Telefon 270-25 10702

S. O. S.
Czystość zbankrutuje. — Lwów nie urguje. — Sufity, posadzki zaniedbuje. — Dzwoń 259-17. 616

STARĄ GARDEROBĘ
męską zamieniamy na najmodniejsze materiały bielskie. Telefon 114-58. 10688

PRZYJMĘ
na wychowanie dziewczynkę lat 3—5, zapewniając jej towarzystwo i troskliwą opiekę. — Listy do Dz. P. „Dom katolicki". 10590

MEBLE kompletne oraz poszczególne urządzenia pokojowe poleca solidnie i tanio Fr. Zieliński Lwów, Kołłątaja 8 Telefon 228-10. 3832

DOM SZTUKI Lwów, ul. Fredry 1
(A. WIŚNIEWSKI) Telefon 284-78
OKAZJE: MEBLE NOWOCZESNE I ANTYCZNE
TAPCZANY, DYWANY PERSKIE, OBRAZY. — Projektowanie wnętrz. — Własna pracownia stolarska i tapicerska. —
KUPNO — SPRZEDAŻ — ZAMIANA

5. Urząd Skarbowy we Lwowie

Nr. T. W. 323/1/38/I. Lwów, dnia 27 października 1938

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 VI. 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych, podaje się do wiadomości, że dnia 4 listopada 1938 r. o godz. 10-tej w lokalu zobowiązanego Thure Maurycego przy ulicy Pilichowskiej 24, celem uregulowania należności Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie, odbędzie się sprzedaż z licytacji następujących ruchomości: 1) kamienie (piaskowiec) nieobrobiony różnej wielkości od 1 mtr x 60 cm i 1'50 cm x 85 cm w ilości 50 sztuk, ogólnej wartości 1.500 zł.

Przeznaczone na sprzedaż kamienie można oglądać na miejscu u zobowiązanego od godz. 9—10 rano.

W. z. Kierownika Działu Egzekucyjnego
3847 Malikowski

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście. Na pierwszej stronie zł. 0·90. W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. Cała pierwsza strona zł. 1.100. Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** zł. 0·50 za mm. jednoszpalt. — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05, handlowe po zł. 0·10 dla poszukujących pracy zł. 0·03, matrym. zł. 0·15. Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł. 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": Lwów, ul. Zimorowicza 15. Telefony: sekretariat i sprawozdawcy 114-98, 262-42. — Administracja 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ i PRENUMERAT ul. ZIMOROWICZA 15, telefon 240-42.
Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp.
Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów, ul. Zimorowicza 15.
Redaktor odpow.: Stanisław Starzewski.